Nr. 246. Sobota, 27. Października 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo . od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 października.

Życie konstytucyjne z nieodłącznemi parlamentarnemi wa kami i zakulisową grą intryg przyniosło to z sobą, że — tuż po historycznych kandydatach na lekarzy cierpień fizycznych i moralnych, najwięcej jest teraz na świecie — kandydatów na ministrów. Jest tak przynajmniej — we Włoszech. Zmiana tronu włoskiego dokonana wśród tak tragicznych warunków, nie wywołała tam na razie zmiany systemu w rządzeniu ani też zmiany osób rządzących. Młody król, nie zmieniając gabinetu zaraz po objęciu tronu, pozostawiając owszem u steru ministeryum dotychczasowe, pragnął w ten sposób uszanować wolę królewskiego swego ojca, objawiającą się w zaufaniu do gabinetu Saracco, oszczędzić Włochom nowych wstrząśnień tuż po tak tragicznych wypadkach a także umocnić zasadę trwałości rządów i stałości władzy. Rzeczą jest jednak zrozumiałą, że utrzymanie gabinetu Saracco u steru władzy, miało tylko charakter prowizoryczny, — gdyż mimo całego szacunku dla pamięci ojca, król Wiktor Emanuel jest indywidualnością zbyt wybitną, ażeby mógł zrezygnować z inicyatywy swej co do kierunku rządzenia. Rozumieją to we Włoszech dobrze, to też nieustannie spotkać się można w prasie włoskiej z coraz nowemi kandydaturami do rozmaitych tek ministeryalnych, a któż zliczy wielu senatorów i deputowanych w skrytości serca żywi nadzieję otrzymania portfelu lub może nawet po cichu pracuje nad uzyskaniem go? Zresztą stosunki w łonie gabinetu Saracco uzasadniają zupełnie przewidywanie przesilenia ministeryalnego we Włoszech. Pomimo oficyalnych zaprzeczeń, przesilenie to jest nieuniknione w obec niejednolitego składu gabinetu, w którym n. p. obok konserwatysty margr. Visconti-Venosty, zasiada skrajny liberał Gallo; to też liczba ochotników, gotowych gabinet obalić, a ciężary rządzenia wziąć na swoje barki, rośnie z dniem każdym. Zapewniają wprawdzie oni wszyscy, że nie myślą podejmować walki przeciw gabinetowi zaraz po bliskiem już zebraniu się parlamentu, lecz że chcą widzieć sędziwego a „szanowanego i dzielnego" Saracco przy pracy, — lecz każdy w duchu myśli sobie, że nie opłaci się czekać w razie, gdyby się znalazła dobra sposobność, i gotuje się do walki. Powtarza się słowem to samo, co tylekroć w trzydziestu latach istnienia Włoch „zjednoczonych" już się rozegrało: nie idzie o zasady, lecz o osoby; rozstrzyga nie *salus rei publicae*, lecz intryga. Nie wyklucza to, że dzięki energii, sumienności i dobrej woli nowego władcy Włoch, przesilenie, skoro rzeczywiście się wyłoni, rozwiązane będzie ku pożytkowi państwa; idzie jednak o ten objaw charakterystyczny, na którym życie parlamentarne we Włoszech się opiera, a który polega na zmienności kierunków politycznych stosownie do kwestyi osób.

Wśród kandydatów zaś na przyszłych premierów Włoch, obok p. Saracco, który być może, otrzymałby tylko misyę zreorganizowania swego gabinetu, w pierwszym rzędzie stoi br. Sonnino. Niedawno wystąpił on z wezwaniem do jednoczenia się stronnictw w interesie państwa; był to głos wołającego na puszczy a Sonnino pragnąłby teraz przeprowadzić zbliżenie się przynajmniej między swoją grupą a konserwatystami. Naprzeciw sobie ma on zwolenników Giolittiego i Zanardellego, wzmocnionych przez radykałów, pogodzonych z monarchiczną formą ustroju państwowego, którym przewodzi Sacchi, — oraz grupy Baccelliego i Fortisa, obejmujące t. zw. przyjaciół Crispiego. Wszystkie te ostatnie stronnictwa razem pragną utworzyć partyę, zdolną do rządzenia państwem, — chociaż między sobą, kłócą się nie mało. Ostatecznie jednak najwięcej szans objęcia mandatu po p. Saracco, mieliby — jak się zdaje — Sonnino, albo Giolitti. Pierwszy z nich ma być dzielniejszym i zdolniejszym mężem stanu, — drugi za to umiał do programu swego włączyć sprawy, które są popularne we Włoszech. Tak więc Giolitti na pierwszym planie stawia reformę podatków, która jeżeli będzie sprawiedliwą może się stać pierwszym pomostem do reformy stosunków społecznych i ekonomicznych. Natomiast Sonnino chciałby przedewszystkiem przywrócić równowagę w budżecie a to za pomocą systemu oszczędności i odroczenia rozmaitych znaczniejszych wypadków. — Bardzo być może, iż w tym targu o skórę na niedźwiedziu, który jeszcze w lesie, zwycięży w danej chwili — ktoś trzeci, a ośmdziesięcioletni z górą Crispi łudzi się podobno nadzieją, że to on będzie tym szczęśliwym.

Ruch wyborczy.

W sobotę 27 b. m. o godzinie 4 po południu odbędzie się w Towarzystwie kredytowem ziemskiem we Lwowie posiedzenie pełnego centralnego komitetu wyborczego. Według dzienników, na posiedzeniu tem prawdopodobnie uchwaloną będzie odezwa wyborcza.

* * *

Komitet przedwyborczy miejski w Tarnowie uchwalił, że popierać będzie tylko tego kandydata na posła z kuryi miejskiej Tarnów-Bochnia, który oświadczy się za bezwarunkową solidarnością z Kołem polskiem w Wiedniu, a wzywa ubiegających się o mandat poselski, ażeby najdalej do 18 listopada b. r. zgłosili swe kandydatury i stawili się dnia 18 listopada b. r. na zgromadzenie wyborców w celu złożenia swych przekonań politycznych.

* * *

W południowym Tyrolu, jak telegrafują, przyszedł do skutku według doniesienia dzienników, a to za zgodą księcia biskupu Brixenu, kompromis wyborczy między stronnictwem t. zw. staroklerykalnem a młodoklerykalnem, t. j. stronnictwem bar. Di Pauliego, a ks. dr. Schoepfera. Kompromis ten przyznaje z 4 mandatów okręgów położonych poniżej góry Brenner dwa staroklerykalnym a dwa młodoklerykalnym, których przywódcą jest ks. Schoepfer. Baron Di Pauli odstąpił od kandydatury z V. kuryi okręgu Brixen-Pusterthal. Kompromis ten między frakcyą barona Di Paulego a dr. Schoepferem dąży do tego, aby frakcya Schoepfera oddała mandat dotychczasowego posła dr. Rohracha stronnictwu Di Paulego, a dotychczasowy mandat bar. Di Paulego z V. kuryi przeszedł do frakcyi Schoepfera.

O jeszcze drugim kompromisie wyborczym w Tyrolu, telegrafują: Według doniesienia dzienników wiedeńskich, delegaci niemiecko-postępowego stronnictwa i grupy niemiecko-konserwatywnej (katolickiej) wielkich właścicieli tyrolskich porozumieli się co do następujących punktów: aż do końca roku 1910 obie grupy będą stawiały wspólnych kandydatów przy wyborach do Rady państwa i sejmu. Przy wyborach do Rady państwa każda grupa mianuje 2 kandydatów, przyczem jednak jeden mandat konserwatywny przypada wiernopaństwowym Włochom. Przy wyborach do sejmu grupa postępowa otrzyma 6 mandatów, grupa konserwatywna 4, przyczem pierwsza jeden mandat zostawi dla Włochów swojego odcienia politycznego, druga zaś grupa również uwzględni Włochów. Zatwierdzenie tego kompromisu pozostawiono zgromadzeniom wyborców obu stronnictw.

Handel terminowy.

(Telegram).

Wiedeń, 26 października. W dalszym ciągu ankiety o handlu towarowym produktami rolniczymi ekspert baron Balepsch (z Pragi) omawiał najprzód cechy charakterystyczne terminowego handlu na giełdzie i jego rozwój, handel ten, zdaniem mowcy, może dowolnie ceny podwyższyć lub obniżyć, stosownie do swych interesów, a zatem wywołać wahania, wpływające także na ceny zboża rzeczywiście sprzedawanego. Mowca dalekim jest od tego, by w jakikolwiek sposób podejrzywał lub oskarżał organa, którym powierzono notowanie cen, ale bardzo łatwo organa te same mogą być w błąd wprowadzone. Należałoby notowanie cen tak uregulować, ażeby osoby, biorące udział w handlu na giełdzie, nie mogły na to wpływać, oraz, ażeby więcej uwzględniano przytem jakość i pochodzenie zboża. Koniecznie potrzeba, ażeby zabroniono giełdowego handlu terminowego, a dozwolono tylko efektywnego handlu zbo-

---

11)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

Trzeba istotnie przyznać pani Stanisławie, że miała racyę, jeżeli nie zawsze, to często, a działo się tak dzięki temu, iż w ogóle rzeczą jest rzadką, aby kolej wypadków układała się zgodnie z projektami i życzeniami ludzkimi. Pan Piotr jednak nie spostrzega się nigdy, jak to łatwo jest mieć racyę przy podobnej metodzie i w głębi duszy piastuje przekonanie, iż jego Stasia jest to kobieta z głową wyjątkową, znająca świat nawskroś i ludzi na wylot.

Oczywiście pani Stanisława pozostała i teraz wierną swej metodzie.

— Czy wyście zwaryowali wszyscy razem? — powiada, wysłuchawszy relacyi pana Piotra. — Dzieci zostawić same! Na własnej opiece! Nie! Piotruś, przyznaj się, ty sobie dworujesz ze mnie....

— Co ja miałem robić? — tłómaczy się pan Piotr.

Pani Stanisława kiwa głową.

— Coś miał robić? Wszystko, tylko nie to, tylko nie to właśnie. Ale ja się domyślam czyja to intryga.... To pani Reginy projekt, nieprawdaż?

— Bynajmniej, duszko... To same dzieciaki tak.... Powiadam ci, że jakbyś je zobaczyła tak w kupce, a takie zdeterminowane, jak powiadały, że za nic się nie dadzą rozdzielić.... Toby ci się także uczyniło żal.

— Mnie? Być może. Ja jestem tylko słabą kobietą. Ale tyś przecie mężczyzna, jak powiadasz. Dziecinne fantazye nie powinny mieć wpływu na twe postanowienia.... Tu szło o przyszłość dzieci, o dzieci twojej rodzonej siostry....

— Toć wiem. ale powiedz, jak należało postąpić?

— To do mnie nie należy! Ale to pewna, że ja na twojem miejscu nie pozwoliłabym się za nos babom wodzić i tak w pole wyprowadzić, jak ty się dałeś.... A zdaje ci się, że masz rozum, a ja ci powiadam, że ty się znasz na koniach i na tem już koniec. Tak, jak jest, toć te dzieciaki teraz są na naszych rękach, wszystkie pięcioro....

— Ależ bynajmniej, duszko....

— Co ty mi tam gadasz. Na to wyszło. Każdy sobie ręce umył, ślicznie — pięknie.... A ty jeden wziąłeś na kark cały ciężar....

— Ależ pozwól mi dojść do słowa....

Pani Stanisława żachnęła się:

— Powiesz może, że mi się usta nigdy nie zamykają....

Boć naprawdę, to pan Piotr oto do czego się zobowiązał: do zaglądania czasem do Kielc (a przecie człowiek choć raz na miesiąc jeździ tam za własnymi interesami) i potem do zasilania sierot tem, czego sam nie kupi: jarzyn nieco, masła trochę, parę serków....

— Na pięcioro osób.... A nawet na sześcioro, bo ze służącą.... na sześcioro....

Jest dalej polica na dwa tysiące rubli. Każdy sąsiad da siedm procent, to uczyni sto czterdzieści rubli. Jest z czego opłacić mieszkanie i sprawunek....

— Pięciorga.... pamiętaj, że pięciorga....

Ciotka Amelia oczywiście nic nie może się przyczynić. Ale Adolfowie zobowiązali się formalnie płacić po piętnaście rubli miesięcznie.

— Piętnaście rubli! Człowiek, który ma cztery tysiące rubli pensyi.... I wyście na to przystali?

Tymczasem.... póki dzieci są małe.... Jak nieco podrosną i wydatki się zwiększą, Adolfowie stosownie podwyższą swój udział.

— A jakże! Zobaczysz jak ci podwyższą!

Zobowiązali się przecież, formalnie się zobowiązali.... A Adolf jest człowiekiem, na którego słowo można liczyć.... Rzecz wiadoma.... Wreszcie Karolina także coś przyśle kiedy niekiedy...

— Będziecie odbierali.... na księżycu....

A teraz moralne względy.... Dzieci, rozrzucone po świecie, wychowają się obce sobie, bez prawdziwych uczuć rodzinnych, które taką siłą czynną i odporną mogą stać się w życiu. Przy cudzem ognisku trudno się ogrzać. Idzie o to, czy dadzą sobie radę? Z trudem może w pierwszym roku.... Ale chłopiec jest już wyrostkiem i wcale bystry. Inteligencya tryska mu z oczu. Dziewczyna od roku może zajmowała się już całym domem. I wcale jej to zręcznie idzie.... Wuj Piotr to widział... Niech więc pasują się trochę z trudnościami zawczasu; to nic nie szkodzi, tem łatwiej potem będzie im dawać sobie radę w życiu. Wyrosną na dzielnych ludzi, na użytecznych członków społeczeństwa. Zresztą tylko początki pójdą im trudno. Z każdym miesiącem będzie to starsze, roztropniejsze, mocniejsze, wytrwalsze; z każdym miesiącem będzie im łatwiej.

I przytem nieprawdą jest, aby dzieci zostawiono same. Wcale nie. Jest przy nich Marcinowa, kobieta stara, doświadczona, czysta, pobożna, moralna, dobrego serca. Czego chcieć więcej? Opiekę będą miały i dozór, i usługę zarazem....

W końcu, wszystko to jest warunkowe; przynajmniej tej warunkowości użyto, jako środka moralnego do utrzymania dzieciaków w karbach i porządku. Zostawia się ich razem i samych, pod warunkiem, że Anatolek przejdzie do czwartej klasy, że Leonek przygotuje się do pierwszej i zda, że mali nauczą się w domu czytać i pisać, że Bronia nie zaniedba przy gospodarstwie nauk i tak dalej. I kto wie, czy to nie podziała na dzieci lepiej, aniżeli najlepsza opieka?

Wymowny się zrobił wuj Piotr tak, że mu samemu od własnych słów uczyniło się w duszy jaśniej.

Ale pani Stanisławy to wszystko przekonać nie mogło.

— Gadaj ty sobie, ile chcesz, a ja ci mówię: zobaczysz, na czem to się skończy. Wspomnisz jeszcze nieraz moje słowa....

(Ciąg dalszy nastąpi).

żem. Jakichś niepomyślnych następstw takiego zakazu obawiać się nie należy. Przy dzisiejszych środkach komunikacyjnych, oraz przy dalszym rozwoju instytucyi domów składowych konsumcya, jakoteż handel realny mają istotnie dość czasu do pokrywania swych potrzeb za pomocą efektywnych kontraktów z oznaczonym terminem.

Ekspert Briess (z Ołomuńca) oświadcza, że jakkolwiek słód i jęczmień nie są przedmiotami handlu terminowego, to fabrykantom słodu mimoto handel terminowy bardzo może się przydać. Zakaz handlu terminowego mówca uważa za bezskuteczny, a nadto nie powinno się w tej mierze postępować jednostronnie bez względu na Węgry, gdyż zaszkodziłoby się znacznie rynkowi wiedeńskiemu. — Ekspert Horowitz przedstawia szczegółowo historyę zakazu handlu terminowego zbożem w Niemczech i twierdzi, że wkroczenie rządu w sprawę handlu terminowego pociągnęłoby za sobą ciężkie następstwa dla rolnictwa i dla cen zboża. Nie handel terminowy, ale możliwe niekorzystne objawy, towarzyszące mu, należy zwalczać; skutki zakazu handlu terminowego dałyby się uczuć zarówno producentom, jak konsumentom. W razie wydania zakazu takiego w jego miejsce przyszłyby tylko inne formy handlu. Istniejące na giełdzie produktów w Wiedniu urządzenia wypowiadania oraz instytucya likwidatorów, odpowiadają zupełnie potrzebom miejscowym i funkcyonują bardzo dobrze, skutkiem czego nie ma co wydawać nowych przepisów. Mówca musi stanowczo oświadczyć się przeciw dalszemu ograniczeniu kompetencyi giełdowego sądu polubownego.

Także ekspert Kauders omawiał skutki zakazu handlu terminowego i sądzi, że nie przyniosłoby to korzyści ani młynarzom, ani rolnikom. Ekspert baron Offermann z Berna rzekł, że handel terminowy oszczędza tak konsumentom jak i producentom niepotrzebnych kosztów transportu i umieszczania zboża na składach. Obniżenie siły konsumcyjnej szerokich mas przez kapitał fikcyjny na wszystkich polach wywiera ów skutek zmniejszania cen, które w handlu zbożowym przypisuje się właśnie interesom terminowym. Mówca przemawia za dalszym rozwinięciem i możliwie organicznem przystosowaniem instytucyi domów składowych i oznaczania jakości towaru do stanu naszego rolnictwa. Skutkiem zakazu byłoby to, że zboże rumuńskie, bułgarskie i serbskie nie przechodziłoby już przez Wiedeń transito, lecz obierałoby inną drogę. Następne posiedzenie ankiety dzisiaj.

Z Poznania.

(Rozczarowanie hakatystów. — Kandydatura p. Bernarda Chrzanowskiego. — Wybór do sejmu prowincyonalnego).

Z urzędowego miejsca w Berlinie ozwał się głos, który może trochę oczyścić coraz cięższą atmosferę w Poznańskiem i Prusach zachodnich. Jak wiadomo zapędy hakatystów doszły już do tego, że zaczęli podsuwać rządowi pruskiemu tak niemożliwe do spełnienia, urągające wszystkim pojęciom prawa i konstytucyi pomysły, jak przytoczone przed kilku dniami doniesienie *Berliner Tagblattu* o zamierzonem rzekomo zniesieniu pism polskich, zamknięciu polskich towarzystw i teatru polskiego. Tymczasem w Niemczech i Prusach sprawy Towarzystw i prasy należą już przed forum parlamentu niemieckiego a nawet nie sejmu pruskiego. Otóż oficyalna *Norddeutsche Allg. Ztg.* ogłosiła obecnie następujące zaprzeczenie:

Berliner Tagblatt a za nim *Vorwärts* łączą udział ministra oświaty w ostatniem posiedzeniu komisyi kolonizacyjnej w Poznaniu z rzekomo przeciw Polakom projektowanymi środkami gwałtu. Zamierzono według niego najprzód ograniczyć, ewentualnie znieść pisma polskie, potem rozwiązać wszystkie polskie Towarzystwa, wreszcie zamknąć teatr polski; to wszystko ztąd, że minister oświaty brał osobiście udział dla poinformowania się w obradach nad sprawami, odnoszącemi się także do jego wydziału. *Vorwärts* przepowiada już jako skutek tych rzekomych zarządzeń i szykan większe jeszcze rozżarzenie się u Polakach nienawiści do Prusaków i Niemców.

„Obawiamy się, że już przez samo ogłaszanie tego rodzaju barbarzyńskich wiadomości wywołuje się niepotrzebne wzburzenie między ludnością polską i sądzimy nawet, że pisma, dla których podburzanie mas przeciw rządowi nie stanowi celu samego dla siebie, powinny unikać bezkrytycznego powtarzania tego rodzaju okropności *(Schauermärchen)*".

To równie stanowcze co do formy, jak i treści zaprzeczenie oficyalnego organu — pisze *Dziennik Poznański* — wywoła niewątpliwie wielkie rozczarowanie w obozie hakatystycznych zapaleńców, którzy sądzili, że mogą dyktować rządowi najniemożliwsze projekty antipolskie, a on musi je bezkrytycznie wykonać, choćby z pogwałceniem najoczywistszych praw konstytucyjnych.

Temu uczuciu rozczarowania daje już wyraz berlińska *Deutsche Ztg.*, trzymająca dziś obok *Posen. Ztg.* prym między pismami antipolskiemi; powiada bowiem: „Forma powyższego oświadczenia *Nordd. Allgem. Ztg.* dowodzi, że przynajmniej autor jej ma jeszcze bardzo liche wyobrażenie o tem, o co ostatecznie chodzi w tych warunkach na kresach wschodnich".

Dziennik Poznański dodaje: Czyżby w rządzie właściwym za nowego kierownictwa w pruskim gabinecie i kanclerstwie Rzeszy poczynało świtać, że nie tędy prowadzi droga do „uszczęśliwienia" Polaków, o którem w zeszłym roku mówił pruski minister spraw wewnętrznych Rheinbaben?

Centralny komitet wyborczy polski w Poznaniu zatwierdził już kandydaturę p. Bernarda Chrzanowskiego na posła do parlamentu niemieckiego z powiatów babimojsko-międzyrzeckiego. Wybory odbędą się w dniu 14 listopada. *Kuryer Poznański* dowiaduje się z „pewnego źródła, że za kandydaturą p. mecenasa Chrzanowskiego oświadczyły się także decydujące osobistości z centrum." Z tego wnosić należy, że „Niemcy-katolicy jak jeden mąż poprą kandydaturę mecenasa Chrzanowskiego. Wszelkie inne kandydatury, któreby miały na celu pozyskanie pewnej części głosów niemieckich katolików uważać należy jako nie pochodzące od centrum" — to znaczy w szczególności kandydaturę ks. Krzecińskiego z Kaszczoru. — Gdyby doniesienie *Kuryera Poznańskiego* sprawdziło się, byłoby bardzo ważnem i pomyślnem dla szans p. Chrzanowskiego. Do *Orędownika* piszą, że wszystko przemawia za tem, iż dnia 14 listopada r. b. nie zostanie w tym okręgu poseł odrazu wybrany i że przyjdzie do ściślejszych wyborów. Wśród Niemców nie ma zgody. Antysemici oraz energiczniej agitują przeciwko konserwatyście.

Wybór deputowanego do sejmu prowincyonalnego z powiatu rawickiego naznaczono na 3 listopada.

Z Warszawy.

(Jubileusz Sienkiewicza. — Nowy utwór sceniczny wielkiego pisarza. — Oblęgorek. — Filantropia Warszawy).

Termin obchodu jubileuszu Henryka Sienkiewicza, nie ustalony jeszcze ostatecznie, zaprojektowany jest na dzień 29 grudnia r. b. Nad ułożeniem programu pracuje stale komisya, złożona z pp.: Gawalewicza, Lubowskiego i Eysmonta, z ks. biskupem Ruszkiewiczem na czele. Główne zarysy tego programu znane są już z dawniejszych doniesień, a w szczegółach nie jest on jeszcze skrystalizowany. Jubilat pracuje nad wykończeniem na ten termin utworu scenicznego. mianowicie jednoaktowej komedyi, która ma wejść do programu przedstawienia jubileuszowego w teatrze Wielkim.

Roboty w Oblęgorku postępują szybko. Pracuje tam obecnie około 80 robotników przy przebudowie domu i przy robotach ogrodniczych w parku. Do dawnego domu przybudowywane jest piętrowe skrzydło z wieżycą, według projektu budowniczego Kudera. — W skrzydle tem na parterze mieścić się będzie obszerna sala i gabinet, na górze pokoje gościnne. Dawny dom składa się z 8 pokoi. Urządzeniem parku kieruje p. Szanior. Wyjątkowo malownicze położenie dworku miało zyskać wiele przez wycięcie niektórych grup drzew zasłaniających widoki i przez przeprowadzenie kilku dróg nowych. Pomimo pospiesznie przeprowadzanych robót, wprowadzenie Sienkiewicza do Oblęgorka prawdopodnie nie będzie mogło nastąpić wcześniej, jak z wiosną roku przyszłego.

W *St. Ped. Wied.* znajduje się korespondencya z Warszawy, poświęcona ruchowi filantropijnemu wśród mieszkańców Królestwa w ogóle, a Warszawy w szczególności.

„Warszawa — pisze korespondent — bardzo sprawiedliwie słynie oddawna z zakładów dobroczynnych i pod tym względem nie pozostaje w tyle za innemi zachodnio-europejskiemi miastami. Ta wyróżniająca się cecha Warszawy tłómaczy się charakterem mieszkańców i życia jej społecznego. Każdy warszawianin jest człowiekiem niezwykle ruchliwym i pełnym działalności. Nawet czas, wolny od zajęć codziennych, warszawianin stara się zapełnić jakąś sprawą, szczególnie społecznego znaczenia. Nawet średnio inteligentny mieszkaniec Warszawy, rozporządzając skromnymi nieraz funduszami, uważa za swój obowiązek składać jakikolwiek datek na cele „dobra ogólnego". Te właśnie cechy charakteru dały możność zebrać drogą składek prywatnych w bardzo krótkim czasie takie poważne sumy, jak kapitał, ofiarowany carowi Mikołajowi w czasie pamiętnego pobytu nad brzegami Wisły i przeznaczony na budowę politechniki; jak fundusz na wzniesienie pomnika Mickiewicza; składki na budowę nowych kościołów; kapitał zebrany na dar jubileuszowy dla Henryka Sienkiewicza i t. p. Dzięki takim sprzyjającym warunkom w ostatnich szczególnie latach powstał cały szereg zakładów dobroczynnych któremi Warszawa prawdziwie może się szczycić". Tu *St. Ped. Wied.* wspominają naprzód o świeżo powstałych kuchniach ruchomych, nazywając tę najświeższą instytucyę „jedyną w Europie", oraz o towarzystwie opieki nad nerwowo i umysłowo chorymi „Wszędzie i w każdym wypadku ma się tu na względzie potrzeby licznej ubogiej ludności Warszawy, w imię przykazania Boskiego: „Kochaj bliźniego, jak siebie samego".

Z Berlina.

(„Dom polski" w Berlinie. — Podróż cesarza Wilhelma do Essen i Elberfeld. — Krupp tajnym radcą. — Mowa w Elberfeld. — Sensacyjna afera).

W obec znanego zarządzenia władz pruskich, które zamknęły prywatne szkółki polskie, uzasadniając zarządzenie brakiem odpowiednich lokalów i t. p. Projektowanem jest założenie w Berlinie „domu polskiego", który stałby się ogniskiem centralnem rozproszonych po mieście stowarzyszeń polskich Polska kasa oszczędności i polski przytułek przeniosłyby się do tego domu. Zamieszkali w Berlinie Polacy drogą składek zbierają już podobno fundusz na wzniesienie domu polskiego.

Cesarz Wilhelm, jak donosi *Reichsanzeiger*, opuścił we wtorek z małżonką Homburg, pożegnawszy się z matką, cesarzową wdową Fryderykową, której stan zdrowia tak dalece się polepszył, że już wstaje z łóżka, a jej lekarz dr. Renvers wrócił do Berlina. Oboje cesarstwo udali się w odwiedziny do Kruppa w Essen, ztamtąd do Elberfeld, zkąd wracają do Berlina. Przed odjazdem z Homburga dali cesarstwo ucztę, na której prócz książąt i księżniczek niemieckich, był także wielki książę rossyjski Cyryl z małżonką. Cesarz odjeżdżającym wielkim księstwu rossyjskim towarzyszył na dworzec.

Jak dziś telegrafują, cesarz zamianował Kruppa tajnym radcą z tytułem ekscelencyi.

W Elberfeld z okazyi poświęcenia ratusza miał cesarz Wilhelm mowę, w której wyraził życzenie, aby handel i przemysł tego miasta rozwijały się wszechstronnie. „Oby mi Bóg dał dość siły do utrzymania potrzebnego pokoju, a jeżeli zajdzie potrzeba, do wymuszenia go. To jest moja pierwsza modlitwa na tem miejscu".

W kołach niemieckich przedmiotem bardzo żywej dyskusyi i zarazem niemiłej sensacyi jest afera, którą już socyaliści przezwali „panamą niemiecką". Mianowicie od pewnego czasu krążyły pogłoski, iż gdy chodziło o przeprowadzenie ustawy przeciw agitacyom strejkowym (Zuchthausvorlage), urząd spraw wewnętrznych Rzeszy niemieckiej, na którego czele stoi sekretarz stanu p. Posadovsky, zażądał na cel agitacyi za tą ustawą pewnych funduszów od wielkich przemysłowców niemieckich. Obecnie okazało się, że zarzuty skierowane przeciw hr. Posadovsky'emu, są słuszne. Generalny sekretarz centralnego związku przemysłowców ogłosił bowiem teraz następujące, wystosowane do niego pismo: „Sekretarz stanu spraw wewnętrznych wyraził w obec mnie osobiście życzenie, aby przemysłowcy dostarczyli mu 12.000 marek na agitacyę za projektem ustawy dla ochrony przemysłowych stosunków. — Przedstawiłem tę sprawę zastępcy prezydenta centralnego związku, tajnemu radcy skarbu p. Jencke, który ze zrozumiałych powodów uważał za stosowne nie odrzucać tego niezwykłego cokolwiek żądania. Jencke otrzymał od firmy Kruppa 5000 marek na ten cel (podp.) *H. A. Bueck*".

National Ztg. dodaje do tego, że bliższe szczegóły w sprawie tej nie są znane, ale nie ulega wątpliwości, że hr. Posadowsky osobiście jest za to odpowiedzialnym. *Germania* wyraziła powątpiewanie, czy dokument powyższy jest autentyczny, byłoby to bowiem niesłychaną rzeczą, gdyby rząd za pieniądze pracodawców usiłował przeprowadzić prawa, zwracające się przeciwko robotnikom. Tymczasem doniesienie okazało się prawdziwem, połurzędowa bowiem *Berliner Correspondenz* nie zaprzecza faktu, wyjaśnia tylko, że pieniądze te miały na celu jedynie pokrycie kosztów druku samego projektu ustawy jakoteż przemówień zastępców rządowych w parlamencie, które to druki były rozpowszechniane jako dodatki do rozmaitych pism prowincyonalnych. Rząd uważał za stosowne zwrócić się do wielkich przemysłowców z żądaniem pokrycia tych kosztów. Dyrektor wydziału w ministerstwie, Waedke, posiada urzędowe potwierdzenie użycia tej kwoty.

Sprawy finlandzkie.

Finlandzka Gazeta zamieszcza rozkaz wojenny generał-gubernatora finlandzkiego, zmierzający do rozpowszechnienia wśród armii fińskiej języka rossyjskiego i polecający w tym celu składanie trzy razy do roku raportów, obejmujących dokładne wiadomości o liczbie szeregowców (w pułku dragonów finlandzkich i w każdym batalionie strzelców), mogących porozumiewać się w języku rossyjskim, a to w podziale na trzy grupy: 1. znających język rossyjski piśmiennie; 2. rozmawiających w języku rossyjskim; 3. uczących się języka rossyjskiego. Daty te będą brane pod uwagę przez generał-gubernatora przy ocenianiu pracy dowódców pułków, batalionów i rot w tym dziale ćwiczeń żołnierskich. Oczywiście dowódcy, którzy najgorliwiej przyczyniać się będą do rusyfikacyi armii, będą otrzymywali szybsze awanse i nagrody.

W Petersburgu od dnia 15 w znajdującej się tam finlandzkiej ekspedycyi paszportowej wprowadzono język rossyjski, jako urzędowy. Wszystkie papiery będą pisane w tym języku, nie wyłączając i list imiennych, które co rok są przesyłane do duchowieństwa każdej gminy w Finlandyi; do tych list będą tylko dołączane tłómaczenia w jednym z języków miejscowych.

Wypracowanie zmian w organizacyi senatu finlandzkiego, oraz w instrukcyach danych generał-gubernatorowi finlandzkiemu i gubernatorowi, powierzono komisyi, utworzonej przy kancelaryi państwowej do „usystematyzowania praw finlandzkich" i komisyi przy sekretarzu stanu Finlandyi.

Nowoja Wremia występuje z projektem założenia Banku rossyjskiego w Finlandyi. Dziennik pisze na wstępie: „Finlandya ma w Petersburgu oddział własnego Banku. Niedawno zwrócono uwagę, że oddział ten znajduje się w stolicy państwa. nie pozostaje pod kontrolą ministeryum skarbu. Finlandczycy, pragnąc uniknąć wszelkiej zależności od instytucyi Cesarstwa, postanowili oddział zamknąć. Okoliczność ta naprowadza myśl o konieczności założenia Banku rossyjskiego w obrębie Finlandyi. Potrzebę tego rodzaju zakładu odczuwano oddawna, lecz w ostatnich czasach potrzeba staje się coraz widoczniejszą. Względy polityczne, panujące w Finlandyi nad wszystkiem i nad wszystkimi, doprowadziły między innemi do tego, że finlandczycy odwracają się od Rossyi i wszelkie usiłowania kierują ku wynalezieniu potrzebnych rynków na zachodzie. Statystyka z całą stanowczością wykazuje, że obroty handlowe Finlandyi z Rossyą stale się zmniejszają, gdy stosunki z zachodem wciąż się wzmacniają.

„O pożytku Banku rossyjskiego na kresach finlandzkich — kończy dziennik — chyba nikt nie wątpi. Jeżeli było rzeczą stosowną urządzanie Banków rossyjsko-chińskiego i rossyjsko-perskiego, to chyba Bank rossyjsko-finlandzki również oddałby przysługę państwu".

KRONIKA

Lwów 26 października.

— **Z Uniwersytetu.** P. Apolinary Zimmerspitz, kandydat adwokacki rodem z Kalwaryi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **W dni zaduszne** 1 i 2 listopada b. r. będzie ulica Piekarska o godzinie 3 po południu, z wyjątkiem dla konduktów pogrzebowych, dla przejazdu powozów zamkniętą. Do cmentarza Łyczakowskiego dozwolony jest dojazd jedynie ulicą Kochanowskiego, a odjazd ulicą Łyczakowską. Dla uniknięcia ścisku otworzono drugie wejście na cmentarz z ulicy św. Piotra Pawła, naprzeciw realności kamieniarza Schimsera.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** Korzystając z pobytu we Lwowie nadwornego pianisty rumuńskiego p. Armina Toepfera, ucznia Rubinsteina, urządza Towarzystwo muzyczne w poniedziałek, 29 b. m, we własnej sali (ulica Czarnieckiego 8) towarzyskie zebranie połączone z koncertem, w którym wezmą współudział: znakomity nasz gość z Bukaresztu p. Armin Toepfer, a w części wokalnej p. Klementyna Ludkiewicz. Wstęp tylko dla członków Towarzystwa muzycznego czynnych i wspierających, oraz dla członków Koła literacko-artystycznego i ich rodzin za opłatą 2 K. od osoby. Bilety są do nabycia w kancelaryi Towarzystwa muzycznego. Dla panów strój wizytowy. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Walne zgromadzenie** członków lwowskiego Towarzystwa łyżwiarskiego odbędzie się w lokalnościach stawów Panieńskich, w poniedziałek, dnia 5 listopada r. b. o godz. 6 wieczorem.

Wpisy członków i uczestników na nowy rok administracyjny z 1 listopada r. b. rozpoczynający się, przyjmuje magazyn galanteryjny p. Aleksandra Klimkiewicza przy ul. Karola Ludwika i udziela wpisującym się, wszelkich żądanych wyjaśnień.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Czytelni i Wzajemnej pomocy" robotników i służby kolei państwowej

we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m., o godz. 2 po południu w lokalu stowarzyszenia (gmach b. dworca kolei czerniowieckiej ul. Gródecka).

— **Walne** zgromadzenie Towarzystwa rygoryzantów odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 3 popołudniu, w sali przy ul. Stanisława l. 5.

= **Na kradzieży futra,** wiszącego na galeryi I. piętra domu l. 11 ulica Bernsteina, przytrzymano wczoraj notowanego złodzieja Henryka Majewskiego.

= **Dwa konie** chłopskiej rasy, kasztanowate, dobrze odżywione (4-letnią klacz i 6-letniego wałacha) skradziono 20 b. m. z pastwiska na Pohulance.

= **Do szynku** Sigala pod l. 23 ulica Leona Sapiehy dostali się onegdaj złodzieje po wykrojeniu szyby i wykradli 9 flaszek śliwowicy, przekąski i inne rzeczy, wartości 60 K.

= **Złożono w policyi** duży cienki dzwonek ze złoconą rączką sprężynową, znalezioną na ulicy Gródeckiej, oraz paczkę wytrychów i dłutko, znalezione na Górze zamkowej

= **Zgubiono** złoty sygnet z kamieniem czarnym i białym, na których były monogramy S. F. i M. J.

— **Stow. „Skała“** urządza w niedzielę. 28 b. m., w sali własnej na rzecz funduszu inwalidów, wdów i sierót przedstawienie amatorskie. Odegraną zostanie sztuka w 3 aktach p. t.: „Wujaszek całego świata“, z udziałem orkiestry „Skały“. Początek o godzinie 7. koniec o 10. Po przedstawieniu towarzyska zabawa z tańcami.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Konstantego Steczkowskiego, złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej* dr. Bronisław Gabrynowicz 10 K. na zakład Brata Alberta.

— **Kurs** dla obsługnjących maszyny i kotły parowe odbędzie się w państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie w listopadzie i grudniu 1900, oraz w styczniu i lutym 1901 r. Bezpośrednio po jego skończeniu rozpocznie się dziesiąty z rzędu kurs specyalny dla maszynistów, prowadzących lokomotywy, na który tylko po odbyciu kursu dla maszynistów lub na podstawie egzaminu wstępnego wpisać się można.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie, Franciszek Waszkowski, artysta-malarz, w 57 roku życia.

W Szydłowcach, pod Husiatynem, Franciszka z Kunaszowskich Morawska, w 92 roku życia.

— **Z Mielca** piszą nam: Dwa pożary wybuchły w ostatnich czasach w tutejszym powiecie. W dniu 7 b. m. o godzinie 1 w południe wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar w domu Jana Kapinosa w Zabrniu ad Wampierów. Z powodu braku ratunku, gdyż prawie wszyscy mieszkańcy wsi byli zajęci pracą w polu, pożar objął wkrótce pięć sąsiednich zagród i w niespełna dwie godziny zniszczył je do szczętu. W ogniu spaliły się cztery sztuki bydła i 4 sztuki nierogacizny. Szkoda wynosi około 23.000 koron, ubezpieczona jedynie do kwoty 3736 kor.

Drugi pożar, który powstał w skutek nieostrożnego obchodzenia się dzieci z zapałkami, zniszczył w Kliszowie zagrodę Maryi Facik, wartości 2000 koron.

We wsi Żarówce zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Włościanin Jan Cyganowski wyjechał na robotę w pole i zabrał z sobą nabitą strzelbę w zamiarze potajemnego zapolowania na dziczyznę w tamtejszym lesie. W chwili gdy Cyganowski był zajęty pracą, zbliżył się do jego wozu, na którym leżała nabita strzelba, sąsiad jego Mikołaj Głowaez i począł tak nieszczęśliwie manipulować ze strzelbą, że spowodował wystrzał. Kula trafiła Głowacza w lewe udo, skutkiem czego musiano go przewieźć do szpitala powszechnego w Tarnowie.

— **Nagła śmierć.** Na obszarze dworskim w Worobijówce, powiatu zbarazkiego, znaleziono w tych dniach w kałuży błota zwłoki zatrudnionego w tamtejszym dworze kotlarza Anczla Spinadla. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Spinadel cierpiał na epilepsyę i prawdopodobnie w chwili ataku epileptycznego wpadł do kałuży, gdzie znalazł śmierć w skutek uduszenia.

— **Pożar bożnicy.** Z Niska donoszą nam: Dnia 13 b. m. około godziny 8 wieczorem wybuchł w tutejszej bożnicy ogień, który mimo natychmiastowej akcyi ratunkowej straży ogniowej i mieszkańców Niska zniszczył doszczętnie bożnicę, tudzież dachy dwóch sąsiednich domów. Przyczyną pożaru było pozostawienie palących się świec w jednej części bożnicy, służącej izraelitom za kuczkę.

— **Utopienie.** W rzece Skawie, płynącej przez wieś Toporzysko, w powiecie myślenickim, utopił się w tych dniach 4-letni chłopak Jan Hudy.

— **Krwawy dramat rodzinny.** Z Bohorodczan piszą nam: Dmytro Kapuszczak, włościanin z Horocholina, wydał przed niedawnym czasem córkę swą zamąż za Hnata Jakóbowa. Jakóbow sprawował się początkowo dość dobrze, pracował pilnie na wspólnym gruncie z teściem, lecz od kilku miesięcy jakby coś „w niego wlazło“ zaprzestał pracy a natomiast po całych dniach przesiadywał w karczmie, niosąc ostatni grosz z chaty na wódkę. Powracał zwykle w dobrze podochoconym stanie, katował bez miłosierdzia żonę, dopóki sen nie zmorzył mu oczu. Tak działo się codziennie. Płakała żona, narzekał teść, skarżąc się przed sąsiadami, że zięć mu się „nie udał“, ale Hnat nic sobie nie robił z tego, tylko pił dalej i marnował mienie. Nic nie pomagały prośby ani groźby, Hnat odpowiadał zwykle kijem, który spadał na plecy żony. W dniu 17 b. m. powrócił znów Hnat wieczorem z karczmy, rozpoczął z teściem kłótnię i porwał się nawet do bitki. Stary Kapuszczak chwycił wtedy za siekierę i kilku jej uderzeniami położył zięcia trupem na miejscu, poczem zwłoki jego zaciągnął na drogę i porzucił, gdzie je dopiero na drugi dzień rano znalazł tamtejszy stróż nocny, wracając ze służby nocnej koło cerkwi. Zawiadomiona o wypadku żandarmerya, przyaresztowała Dmytra Kapuszczaka, który przyznał się do zbrodni a jako powód do niej, podał rozpacz, jaka go ogarnęła na widok marnowanego mienia i łez nieszczęśliwej córki.

— **W rowie przydrożnym,** napełnionym wodą, znaleziono w tych dniach w Olesku zwłoki 70-letniego żebraka Jana Wojciechowskiego. Powodem wypadku była własna nieostrożność Wojciechowskiego, który chcąc przejść przez rów poślizgnął się na wierzbie w poprzek rowu leżącej i wpadł do wody głową, zaplątawszy się nogami w gałęziach wierzby.

— **Cyganka-trucicielka.** W Składzistem, pow. nowosądeckiego, uwięziono cygankę Eufrozynę Ondycz. Zadała ona truciznę w wódce włościaninowi Waśkowi Podgórskiemu, który wkrótce umarł.

— **O otrucie** własnej żony toczył się w tych dniach proces w Łomży przed tamtejszym sądem okręgowym przeciw niejakiemu Adamowi Enartowi. Sprawa przedstawia się według aktu oskarżenia następująco:

W nocy z 28 na 29 grudnia r. z. umarła w Białem Błocie, gminy Brańszczyk, w pow. ostrowskim, 65-letnia Weronika Enartowa, żona Adama Enarta. Pomimo, że śmierć Weroniki nastąpiła niespodziewanie, na razie nikomu nie przyszło na myśl, aby została otrutą przez męża. Jeszcze za życia żony Enart miał kochankę, niejaką Katarzynę Kozakiewiczównę, o czem wiedzieli wszyscy mieszkańcy wioski, w której mieszkali Enartowie. W jakiś czas po śmierci Weroniki Enartowej rodzina jej zaczęła wyświetlać stosunek męża do niej, oraz do Kozakiewiczówny i zebrała sporą wiązankę danych, rzucających podejrzenie o otrucie. Podejrzenia te jeszcze bardziej zwiększyły się, gdy Enart w marcu udał się do proboszcza prosząc go o danie mu ślubu z Kozakiewiczówną, która prawie zupełnie przeniosła się do mieszkania Enarta. D. 28 marca z polecenia władz sądowych Enarta aresztowano. Zarządzona sekcya trupa Weroniki Enartowej wykazała we wnętrznościach nieboszczki arszenik. Na zasadzie danych, że nikt inny nie mógł otruć Weroniki jak tylko mąż, który chciał mieć ręce rozwiązane w celu ożenienia się z kochanką i tej okoliczności, że w mieszkaniu Enarta znaleziono resztki trucizny i na zasadzie zeznań świadków, że Enart źle żył z żoną, że odgrażał się niejednokrotnie pozbawieniem jej życia — sąd okręgowy skazał oskarżonego Adama Enarta na 12 lat ciężkich robót.

— **Spalone dziecko.** Mikołaj i Anna Szpytkowie, włościanie w Moczeradach, powiatu mościskiego, wychodząc dnia 12 b. m. w pole, zamknęli w chacie swoje małe dzieci w wieku 5 i 2 lat Starsze dziecko bawiąc się prawdopodobnie zapałkami lub żarzącymi się węglami, wyjętymi z pieca, zapaliło słomę w kołysce, w której spało młodsze dziecię. Gdy rodzice powrócili z pola, zastali maleństwo żywcem spalone.

— **Samobójstwo.** W Czarnym Potoku, powiatu nowosądeckiego, odebrał sobie życie przebiwszy się kozikiem tamtejszy włościanin Michał Pietrzak. Powodem samobójstwa była niechęć do życia.

— **Wypadek z bronią.** Z Nowego Sącza donoszą nam: Dnia 9 b. m. bawił się 12-letni chłopiec Jan Trzajna w Jazowsku nabitą strzelbą tamtejszego właściciela dóbr Michała Adera, a skierowawszy lufę do rówieśnika swego, Jerzego Franczaka, wystrzelił. Nabój cały ugodził Franczaka w prawe oko tak nieszczęśliwie, że tenże poniósł śmierć na miejscu.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W nocy z 18 na 19 b. m. zagorzała w domu Fedka Kaczora w Bohatkowcach wskutek swądu z drzewa dębowego cała rodzina, składająca się z 4 osób. Wskutek szybkiej pomocy ze strony sąsiadów i lekarza okręgowego z Wiśniowczyka, udało się 3 osoby przyprowadzić do życia, natomiast 12-letni chłopiec zmarł.

— **Pożary.** Dnia 12 b. m. wybuchł o godzinie 2 rano pożar we wsi Łahodowie, pow. przemyślańskiego, i zniszczył dwie zagrody włościańskie, wartości 7800 K. Ogień został prawdopodobnie podłożony zbrodniczą ręką.

W tych dniach zniszczył pożar w Borzęcinie, pow. brzeskiego, 9 gospodarstw włościańskich, ogólnej wartości 18.000 K. Pogorzelcy ubezpieczeni byli jedynie do kwoty 3000 K. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się dzieci z zapałkami.

— **Zemsta kochanka.** W tych dniach znaleziono na polu odległem o jakie 3 klm. od miejscowości Markthof leżącego w kałuży krwi mężczyznę z rozbitą głową, który mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej umarł. Przeprowadzone przez żandarma dochodzenia wykazały, że człowiek ten leżał już przez 2 dni na polu a rany na głowie zadał mu robotnik nazwiskiem Janos Szolnai, zajęty wykopywaniem buraków u gospodarza Jana Reitera z Markthofu. Szolnai utrzymywał stosunki miłośne z pewną dziewczyną, z którą pracował u Reitera. Pewnego dnia wysłał ją do pobliskiej karczmy, celem zakupna rozmaitych wiktuałów. Gdy długo nie wracała, wyszedł naprzeciw. Zobaczył jednak w stanie podpitym, idącą w towarzystwie jakiegoś mężczyzny. Krew w nim zawrzała i postanowił natrętnego donżuana przetrzepać. Flaszka z wódką jednak podana mu przez towarzysza kochanki, uspokoiła chwilowo nerwy a nawet rozczuliła Szolnaia tak dalece, że odstąpił swą kochankę nieznajomemu mężczyźnie. Z chwilą jednak gdy ostatnia kropla wódki przeszła z flaszki w spragnione nektaru usta Janosa, powróciła dawna złość. Nie namyślając się długo, chwycił za motykę i tak długo okładał nią nieproszonego towarzysza swej kochanki, póki ten pod jego razami nie padł na ziemię zalany krwią. Pozostawiwszy nieznanego mężczyznę na miejscu, poszedł Szolnai z kochanką dalej nie troszcząc się wcale o pobitego. Dopiero jak dochodzenia wykazały, znalazła nieszczęśliwego jakaś kobieta w dwa dni po wypadku. Zabójcę aresztowała policya Identyczności zabitego dotychczas nie stwierdzono.

— **Zabójcze gazy.** W kopalni „Emma“ pod Radlinem obok Wrocławia 3 robotników wpadło do dołu, z którego wywiązywały się trujące gazy. Wszyscy trzej ponieśli śmierć na miejscu.

— **Internaty dla ozdrowieńców.** W kołach lekarskich rossyjskich poruszono sprawę urządzenia przy szpitalach internatu dla ozdrowieńców, w których chorzy będą mogli zostawać aż do zupełnego przyjścia do zdrowia i powrotu sił. Szczegółowe rozpatrzenie tej sprawy odłożono do zwołanego w r. b. zjazdu lekarzy i ordynatorów szpitalnych.

— **Katastrofa kolejowa.** Jak donoszą z Kolonii, wykoleił się w pobliżu stacyi Urbach niemiecki „Südexpres“. Pięć wagonów i lokomotywa zdruzgotane. Mają być ranni. Pociąg ratunkowy odszedł z Kolonii na miejsce wypadku.

— **Warunkowe osądzenie.** Z Petersburga donoszą: Rada państwa poleciła ministrowi sprawiedliwości szczegółowo opracować sprawę możliwości wprowadzenia do rossyjskiego kodeksu karnego instytutu warunkowego osądzenia. Instytut ten polega na tem, że jeżeli przestępca, który popełnił karygodny uczynek i został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, nie jest recydywistą i jeżeli prowadził w ogóle życie uczciwe, zostanie skazany przez sąd, to kara nie bywa wykonywaną natychmiast: sąd wypuszcza przestępcę na wolność, uprzedzając go, że zostanie ukarany w dwójnasób, jeżeli dostanie się jeszcze raz przed kratki sądowe.

— **Oszustki.** W jednej z restauracyj na wystawie paryskiej siedział kupiec hamburski Fritz Sametz i popijał piwo. Przy drugim stole obok niego siedziały dwie młode dziewczęta i młody mężczyzna. Dziewczęta były bardzo piękne. Po chwili jedna z dziewcząt odeszła z młodzieńcem, a pan Sametz rozpoczął z drugą rozmowę. Moja przyjaciółka, panna Villa, opowiadała dziewczyna, jest w bardzo przykrem położeniu; rodzice jej zmarli, a brat pragnie, aby sam mógł tracić tę odrobinę schedy, jaka została i nie dopuścić, aby mogła poznać jakiego porządnego człowieka, któryby się z nią ożanił. Tak opowiadała, a pan Sametz był równocześnie wzruszony losem panny i oburzony na postępowanie jej brata; oświadczył w końcu, że jest gotów obie przyjaciółki zabrać do Hamburga i tam im dobre wyrobić posady. Przyjaciółka podziękowała z wdzięcznością i przyrzekła przyjść nazajutrz do hotelu do pana Sametza, aby tam obmyślić i omówić ucieczkę. Następnego dnia rzeczywiście zjawiły się obie panny punktualnie. Ponieważ jednak Sametz miał pilny interes do załatwienia, prosił je więc, by na niego oczekiwały. Kiedy wrócił, znikły już owe piękne damy, natomiast zastał kufer swój rozbity, brak 800 franków gotówki i kosztowności. Rozczarowany. dał znać policyi i po południu obie panny t. j. Teresa Ville i jej przyjaciółka oraz „brat“, znany złodziej, byli pod kluczem.

Notatki literacko-artystyczne

P. Stan. Przybyszewski odczytał wczoraj dyrekcyi teatru najnowszy swój jednoaktowy utwór p. t.: „Goście“. Jest to dramat symboliczny i wysoce nastrojowy; należy on do cyklu p. t.: „Taniec życia i śmierci“.

Muzeum sztuk pięknych w Warszawie. Przed kilku dniami dokonano otwarcia „Muzeum sztuki“ w Warszawie, będącego galeryą obrazów i liczącego mnóstwo cennych zabytków sztuki. Początek tej galeryi dał zbiór Aleksandra Wielopolskiego, ale fakt otwarcia tejże dla użytku publicznego należy głównie zawdzięczać niezmordowanym zabiegom i mrówczej pracy p. szambelana Cypryana Lachnickiego, starając się zawiązać przeszłość z przyszłością. — nie uroniwszy nic ze zbiorów, rozpoczętych za Aleksandra hr. Wielopolskiego, umieszczonych naprzód w pałacu Kazimierowskim, później w pałacu Paca, a w końcu złożonych w pakach, korzystał z niewygasłego etatu, przymnażał zakupy, wyszukiwał je po dawnych skrytkach kościołów, tak, że przeszło w dwójnasób je zbogaciwszy, dziś może oddać kochanej Warszawie zbiór duży, bardzo cenny, liczący przeszło 3 0 dzieł sztuki, początkiem sięgających szkoły bizantyjskiej malarstwa religijnego.

Umieszczoną została ta galerya w jednym z budynków przy ulicy Wierzbowej, w układzie bardzo umiejętnym, poglądowym, w czem przebija się prawdziwe znawstwo. Każda szkoła, każda epoka jest tu reprezentowana w cennych przedstawicielach; nie brak wielkich imion, jak: Jordaens, Rubens, Rembrandt, Van der Helst, Schalken, Donkor, Teniers, Mieris, Sneyders, Ruisdael, Van Goyen, Breughel. Van Stry, Gentile, Bellini, Tintoreto, Schidone, Tiepolo, Salvator Rosa, Spada, del Sarto, Guido Reni, Dolci, Lebrun, Casanova, Poussin, Watteau i wielu innych mistrzów zagranicznych. Razem jest dzieł około 300, a o wrażeniu, jakie robią, pisze p. W. B. w *Kuryerze Warsz.*: Prawda! To nie Louvre, nie galerya Pitti, Borghese, Uffici, to nie Londyn, Drezno i Haga, to nawet nie Berlin, ale to świetny początek, to doskonała uwertura przyszłości. Nie mieliśmy Medyceuszów, nie mieliśmy przytułku, a jednak to Muzeum nasze zgromadziło sporą liczbę arcydzieł, którychby pozazdrościć nam mogły najbogatsze galerye Europy, I co najdziwniejsza! Jest pewna ciągłość i systematyczność w zbiorach muzealnych. Od przedświtów Giotta aż do Watteau i Angeliki Kaufmann prawie wszystkie szkoły i prądy znalazły tu przedstawicieli swoich, a wśród dzieł drugorzędnych, wśród trabantów wielkich słońc sztuki, wśród obrazów bezimiennych, stworzonych pędzlem uczniów i naśladowców, znajdują się utwory geniuszu, którym na imię i Rembrandt i Rubens, Holbein i Kranach, Guido Reni, Luini, Salvator Rosa i Sassoferato. Są i Teniersy, Breughele, i kilka prześlicznych pejzaży Ruyisdaela.

Interesującym jest zwłaszcza działa malarzy polskich, zajmujących osobną salę. Na wstępie spotykamy dwa obrazy Szymona Czechowicza (1689—1775 r.), słynnego malarza historycznego prawie wyłącznie przedmiotów religijnych. Wiele kościołów na całej przestrzeni dawnej Polski jest ozdobionych jego obrazami; za najlepsze uchodzą te, które zdobią wnętrze kościoła św. Katarzyny w Wilnie. „Męczeństwo św. Fioryana“ i „Męczeństwo św. Jana Nepomucena“, oto dwa dzieła Czechowicza, któremi muzeum poszczycić się może.

Z kolei wypada się zatrzymać nad obrazami Franciszka Smuglewicza (1745—1807), jednego z najlepszych artystów minionego stulecia. Smuglewicz malował obrazy religijne, historyczne, alegoryczne, rodzajowe i portrety. Na wystawie znajdują się dwie większe jego prace: „Portret biskupa żmujdzkiego, Jana Stefana Giedroycia“ i „Aleksander Wielki, zwyciężający Daryusza“.

Malarza europejskiej sławy, Aleksandra Orłowskiego (1777—1832), który cieszył się rzadkiem wzięciem i popularnością u współczesnych, Muzeum posiada dwie prace, przedstawiające biwaki Kozaków w dwóch odmiennych pozach. Orłowski, jak wiadomo, był mistrzem w tworzeniu scen, osnutych na tle życia ludu i żołnierzy lub na tematach batalistycznych. Nieporównany był w robotach gwaszowych i akwarelą, w rysunkach piórem, kredą, ołówkiem lub tuszem. Jest dalej sporo portretów: Macieja Topolskiego (1766—1812), Marcelego Bacciarellego (1731—1818), Jana Lampiego (1752—1830), Jana Kupeckyego (1667—1740), Jana Damela (1780—1840), Jana Lampiego syna, (1775—1837), Antoniego Brodowskiego (1784—1832) i Kazimierza Woźniakowskiego (1772—1812).

Nadto Muzeum posiada: Marcelego Bacciarellego „Szkic do plafonu, mającego przedstawiać Jana III.“, Rafała Hadziewicza (1806—1886), trzy obrazy treści religijnej: „Św. Augustyn w dyspucie z donatystami“, „Św. Mateusz ewangelista“ i „Św. Jan ewangelista“; Karola Varenne'a (1763—1834), profesora malarstwa na wydziale sztuk pięknych przy Uniwersytecie warszawskim „Krajobraz z figurami“; Marcina Zaleskiego (1796—1877) „Wnętrze kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie“ i „Wnętrze katedry medyolańskiej“; Aleksandra Kamińskiego (1823—1886) „Portret Adama Mickiewicza“ (z natury); Ksawerego Kaniewskiego (1809—1867) „Madonna da Foligno“ (kopia z obrazu Rafaela d'Urbino); Ludwika Łepkowskiego (1829) „Akwarela według ołtarza rzeźbionego przez Wita Stwosza“.

Z prac artystów żyjących Muzeum ma dwa dzieła: Karola Millera „Widzenie Ezechiela“ (kopia z Rafaela d'Urbino) i Wojciecha Gersona „Staruszkę wychodzącą z kościoła ze swoją wnuczką“.

Nowa historya Francyi zacznie niedługo wychodzić; monumentalne to dzieło o 8 tomach wydane zostanie przez znany dom księ-

garski Hachette'a. Kierunek ogólny objął znakomity historyk profesor Uniwersytetu paryskiego p. E. Lavisse, który prócz ogólnego wstępu napisze historyę Ludwika XIV, uwzględniając w niej w sposób szczegółowy reformę i plany wielkiego ministra Colberta. P. Lavisse dobrał sobie cały sztab współpracowników ze wszystkich Uniwersytetów francuskich. Całe dzieło wolne od wszelkiego ducha stronniczego, oparte będzie na silnej podstawie naukowej. Nowa ta historya stanie godnie obok poprzednich wielkich historyj Francyi Henryka Martin i Micheleta.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz drugi „Dla szczęścia", dramat w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

W sobotę „Pan Jowialski", komedya w 4 aktach A. hr. Fredry, ojca; z p. Solskim w roli tytułowej.

W niedzielę po południu o godzinie pół do 4 po cenach zniżonych: „Nowa Dejanira", dramat w 5 aktach J. Słowackiego.

W niedzielę wieczorem o godzinie pół do 8 po raz czwarty „Faust", opera w 5 aktach Gounoda. Pierwszy występ p. Merklowej, Henryka Drzewieckiego, Adama Ludwiga i Paszkowskiego.

Najbliższą nowością będzie „Zaczarowane koło", baśń dramatyczna Lucyana Rydla. (Uwieńczona pierwszą nagrodą na konkursie dramatycznym Ignacego Paderewskiego w Warszawie.)

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 25 października).

Otwierając wczorajsze posiedzenie Rady, zaprosił prezydent miasta dr. Małachowski radnych na popis ochotniczej straży ogniowej, który odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m., w dziedzińcu ratuszowym.

Następnie sekretarz Rady dr. Dziubiński odczytał na polecenie p. prezydenta miasta następujące pismo:

„Na zgromadzeniu przedwyborczem, odbytem dnia 22 października 1900 r. w sali kasyna Miejskiego we Lwowie, czyniono gospodarstwu miejskiemu niesprawiedliwe i krzywdzące zarzuty, a nadto uchwalono rezolucyę następującej treści: „Wyborcy miasta Lwowa, zebrani na zgromadzeniu dnia 22 października 1900, wyrażają prezydentowi miasta i Radzie miejskiej z powodu odmówienia sali ratuszowej na zgromadzenia, najwyższe oburzenie i pogardę."

Podpisani dotknięci do żywego tą niesprawiedliwą i obelżywą rezolucyą, wyrażają najwyższe oburzenie przewodniczącemu tego zebrania, członkowi lwowskiej Rady miejskiej p. Józefowi Kajetanowi Janowskiemu, za to, że powyższą rezolucyę uchybiającą Radzie miejskiej i jej prezydentowi, poddał pod uchwałę i słysząc niesprawiedliwe zarzuty finansowemu gospodarstwu miasta uczynione, tychże nie sprostował. Zarazem podpisani członkowie Rady miejskiej wyrażają zupełne i niezachwiane zaufanie swojemu prezydyum". Następują podpisy 54 radnych.

Po odczytaniu tego pisma, zabrał głos p. Janowski i w krótkiem przemówieniu starał się usprawiedliwić z uczynionego mu zarzutu. R. Janowski, będąc już we wtorek u prezydenta miasta dr. Małachowskiego, był przez niego interpelowany w tej sprawie. Zarówno jak prezydentowi, tak i obecnie oświadczyć może pełnej Radzie, że słowa „pogardy" nie słyszał, słyszał tylko wyraz „oburzenie", a zresztą rezolucyi nie powtarzał i nie poddawał jej pod głosowanie. Stwierdził tylko, że przyjęto ją oklaskami. Zaznaczył przytem mówca, że wyraz „oburzenie" nie jest obrazą, lecz „uczuciem wewnętrznem". Przemówienie swe zakończył radny Janowski oświadczeniem, że mandat swój składa w ręce Rady miejskiej. Oświadczenie to przyjęła Rada burzą oklasków, poczem p. Janowski opuścił salę posiedzeń.

R. prof. Thullie interpelował prezydenta miasta, co się stało z jego wnioskiem, postawionym jeszcze przed dwoma laty, a tyczącym się reorganizacyi dobroczynności publicznej.

Prezydent dr. Małachowski oświadcza, że odpowiednie wnioski przedłożone zostały sekcyi dobroczynności.

Radny dr. Pisek stawia wnioski: Ze względu na to, że 30 proc. śmiertelności we Lwowie stanowią choroby gruźlicze, wzywa się magistrat, by wspólnie z sekcyą IV, (sanitarną) i miejską Radą zdrowia przedstawił projekt miejskiego sanatoryum dla chorych piersiowych. Wniosek ten upraszał radny dr. Pisek wziąć natychmiast pod obrady, gdyż przekazanie wniosku przez Radę miejską do regularnego traktowania równa się odroczeniu go *ad calendas graecas*.

Prezydent oświadcza, że wniosek będzie regulaminowo traktowany. (Wybuchy śmiechu na sali, poczem dr. Małachowski, spostrzegłszy pomyłkę, oświadcza, że wniosek przekazuje się do „szybszego regulaminowego traktowania").

Po przyjęciu legatu ś. p. dr. Edmunda Schmidta w kwocie 5000 zł. dla biednych dzieci, uchwalono na wniosek r. Walichiewicza zerwać kontrakt z dotychczasowym dzierżawcą folwarku w Pniatynie, należącym do fundacyi ś. p. Gosiewskiego, a to z powodu niedotrzymania warunków kontraktu przez dzierżawcę.

R. dr. Ćwikliński referował sprawę wyznaczenia miejsca pod pomnik Agenora hr. Gołuchowskiego. Komisya pomnikowa miała do wyboru trzy miejsca. Pierwszem miejscem był plac św. Jura. Zdaniem komisyi plac ten jest nieodpowiednim na pomnik, gdyż musianoby z powodu jego wielkiej rozległości ustawić pomnik poważnych rozmiarów a zresztą zmuszoną by była Rada prowadzić pertraktacye o zezwolenie na ustawienie tego pomnika na placu św. Jura z gr. kat. metropolią. Również i drugie miajsce na placu Bernardyńskim na skwerze przed komendą korpusną nie odpowiada celowi. Ś. p. Agenor hr. Gołuchowski bowiem nie miał nic do czynienia z komendą korpuśną. Pozostaje przeto tylko trzecie miejsce u wylotu ulicy Trzeciego Maja na osi bramy domu p. Frieda. Za tem miejscem oświadczyli się również JE P. Minister spraw zagranicznych hrabia Gołuchowski tudzież Wydział krajowy. Rada uchwala bez dyskusyi odstąpić to ostatnie miejsce pod pomnik.

Z kolei referował radny Riedl sprawę oznaczenia miejsca pod pomnik Kornela Ujejskiego. Komitet tego pomnika zwrócił się do Rady miasta z prośbą o wyznaczenie pod ten pomnik miejsca na skwerze przy ul. Akademickiej naprzeciw Kasyna miejskiego. Komisya pomnikowa zgadza się na ten wniosek komitetu pomnika Ujejskiego pod warunkiem jednak, że pomnik stanie się własnością gminy i przedłożony zostanie magistratowi, celem wyznaczenia miejsca, model tego pomnika. Wnioski komisyi Rada uchwala bez dyskusyi.

Radny dr. Lisiewicz referował sprawę dopłaty 2.000 złr. do ceny kupna w kwocie 50.000 złr. zapłaconej za realność p. Kułakowskiego. Realność tą zakupioną została w swoim czasie celem rozszerzenia ulicy Arsenalskiej. Uchwalono powyższą kwotę wyasygnować.

Następnie na wniosek tego samego referenta uchwaliła Rada wypłacić dawnemu dzierżawcy na Bogdanówce kwotę 280 koron za postawienie nowych budynków gospodarczych.

Po usunięciu z porządku dziennego sprawy sprzedaży gruntu miejskiego w Biłohorszczy gospodarzom Jeżom za 520 koron, która wywołała prawie trzy kwadranse trwającą dyskusyę, uchwalono na wniosek r. Wejgla nie wydzierżawiać karczmy w Zamarstynowie, lecz sprzedać ją za kwotę 6000 koron.

Następnie załatwiła Rada cały szereg spraw administracyjnych.

Po przyjęciu zamknięcia rachunków z funduszu gminnego podatku czynszowego za r. 1899 oraz zamknięcia rachunku funduszu gminy za r. 1898 referował r. dr. Głąbiński sprawę zniżenia czynszu najmu Towarzystwu zachęty przemysłu krajowego.

Przy tej sprawie okazał się brak kompletu, wskutek czego prezydent dr. Małachowski zamknął o godzinie 9 30 wieczorem wczorajsze posiedzenie.

Z Izby sądowej.

(Ponowny proces Hilsnera).

Telegram).

Pisek, 26 października. Po odczytaniu aktu oskarżenia i wyroku Najwyższego Trybunału, który zniósł wyrok poprzedni i zarządził nową rozprawę, nastąpiła 3 godzinna pauza południowa. Popołudniu rozpoczęło się przesłuchiwanie Hilsnera, który na zapytanie przewodniczącego oświadczył, że poczuwa się tylko do zbrodni oszczerstwa, popełnionego na Wassermanie i Erbmanie, których fałszywie oskarżył o popełnienie morderstwa, jednakże zaprzecza jakoby sam był zamordował Agnieszkę Hruzównę lub też Maryę Klimównę. Na dalsze pytania przewodniczącego oskarżony opowiada szczegółowo zajścia z 23 marca, w którym to dniu morderstwo zostało popełnione. Przewodniczący kilkakrotnie wskazuje na rozmaite sprzeczności w jego zeznaniach. Następnie oświadcza Hilsner, że Agnieszkę Hruza znał wprawdzie, ale nigdy z nią nie utrzymywał ścisłych stosunków, zaprzecza również, jakoby w dniu krytycznym był w lesie Brzezina, gdzie znaleziono zwłoki zamordowanej.

Pisek, 26 października. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy, przewodniczący przedstawił Hilsnerowi zeznanie świadka Peschaka, który twierdzi, że dnia 29 marca widział w lasku Brzezina kilku mężczyzn między nimi jednego z białą laską w ręku, który laską tą jakieś ruchy wykonywał, potem poznał on Hilsnera. Hilsner oświadczył, iż według przedstawienia Peschaka byłby on oddalony od niego o 900 kroków, a z takiego oddalenia niepodobna człowieka rozpoznać. Także wydaje mu się dziwnem, że Peschak nie zeznał tego natychmiast, lecz dopiero po roku czy też 2 latach. Przewodniczący rzekł, że oddalenie to wynosiło według przedsięwziętych pomiarów 790 kroków, Peschak zaś tłómaczył, iż dlatego dopiero później złożył zeznania, ponieważ obawiał się stracić posadę. Przewodniczący dalej przedstawił Hilsnerowi zeznania Joanny Womela, która mówiła, że po południu dnia 29 marca widziała w pobliżu owego miejsca, gdzie leżały zwłoki Hruzównej, mężczyznę z białą laską w ręku, który bardzo był podobny do Hilsnera. Hilsner rzekł, że to nie był on. Na zapytanie przewodniczącego tyczące się plamy na spodniach Hilsnera, odrzekł tenże, że nie wie skąd się ta plama wzięła, być może, że się kiedy zranił upadając na ziemię.

Przewodniczący oświadczył, że teraz nie można już z całą pewnością stwierdzić czy plama ta pochodzi od krwi. Na zapytanie przewodniczącego Hilsner stanowczo zaprzecza jakoby dnia 29 marca miał nóż przy sobie, i twierdzi, że przeciwne zeznania świadków, są nieprawdziwe. Przewodniczący przypomina Hilsnerowi, który ponownie twierdzi, że nic nie wiedział o zamordowaniu Hruzównej, iż raz już przyznał, iż o tem wiedział. Hilsner na to oświadcza, że wówczas stracił zupełnie kontenans, gdy mu oświadczono, iż został zasądzony. W śmiertelnej obawie był niemal bezprzytomny i niewiedział co mówi. Tak samo tłumaczy Hilsner podejrzenie swe przeciw Wassermanowi i Erbmanowi, i dodaje, że to co wtedy mówił było zmyślonem; gdyby wówczas był przy zdrowych zmysłach nie byłby tego powiedział. Zastępca strony prywatnej dr. Boxa zadaje podsądnemu szereg pytań i stara się w ten sposób udowodnić, że w chwili przyznania się jego i obciążenia Erbmana i Wassermana, nie mógł wówczas być działać w śmiertelnej obawie, ponieważ wówczas było już wniesione zażalenie nieważności. W obec tego obrońca Aurednieczek konstatuje z aktów, że wniósł zażalenie nieważności dopiero po 19 września i sam je podpisał a Hilsner wcale się o to nie pytał, tak, że ten zawsze jeszcze mógł wtedy działać w obawie wyroku śmierci.

O pół do 6 rozprawę przerwano do dnia dzisiejszego.

Pisek, 26 października. Dzisiejszy dzień rozprawy rozpoczął się przesłuchaniem Hilsnera w sprawie drugiego morderstwa, o które jest oskarżony, mianowicie, popełnionego na Maryi Klima. Hilsner zaprzeczył, jakoby Maryę Klima w ogóle był znał, i oświadczył, że w Zhorze był ostatni raz w jesieni r. 1897.

Pisek. 26 października. Dalsze dzisiejsze przesłuchanie Hilsnera nie przyniosło nic szczególnego. Hilsner stanowczo zaprzecza, jakoby znał lub utrzymywał stosunki z Klimówną. Przewodniczący przytoczył zeznania kilku świadków, którym Klimówna opowiadała, że zna Hilsnera. Audytoryum składa się przeważnie z kobiet.

Pisek, 26 października. Przewodniczący wykazuje Hilsnerowi, że kilku świadków zeznało, iż widziało go, jak był z Klimówną w Zhorze. Hilsner odpowiedział na to, że jest to niemożliwe, bo był wtedy w Igławie. Przewodniczący przytoczył dalej zeznania świadków, którzy widzieli go w lesie Mrsnik z Klimówną. I temu zaprzeczył Hilsner, mówiąc, że w tym czasie nie był w Polnej, ani w Zhorze.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Premie cukrowe. Z Paryża telegrafują nam: *Agencya Havasa* donosi: Jak wiadomo, toczą się obecnie w Paryżu rokowania w sprawie premii cukrowych między delegatami Austro-Węgier, Niemiec i Francyi. Chodzi o osiągnięcie porozumienia w tym kierunku, aby Anglia i inne państwa importujące cukier jako ekwiwalent za zniesienie premij cukrowych, zrzekły się wszelkich dodatków kompensacyjnych już istniejących i nakładania takichże dotatków w przyszłości. Należy się spodziewać dojścia do skutku porozumienia między temi trzema mocarstwami, jednakże podane niedawno przez *Kölnische Ztg.* szczegóły nie są zgodne z prawdą.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1900 wywarzono w 114 gorzelniach ogółem 1,389.463 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w okręgu brodzkim 14 (227.960), brzeżańskim 14 (93.720), czortkowskim 11 (167.650), jarosławskim 3 (49.100), kołomyjskim 10 (89.500) krakowskim 3 (28.000), lwowskim 4 (56.500), nowo-sądeckim — (—.—), przemyskim 4 (40.915), rzeszowskim 2 (4.490), samborskim 4 (33.970), sanockim — (—.—), stanisławowskim 7 (113.100), tarnopolskim 16 (212.120), tarnowskim — (—.—), wadowickim 2 (11.400), żółkiewskim 20 (261.038) stopni alkoholu.

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu wrześniu 1900 r. ogółem było w ruchu 103 browarów, w których wywarzono 80·097 hektolitrów piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 11 (5.478 hekt.), brzeżańskim 4 (1.136 hekt.), czortkowskim 3 (830 hekt.), jarosławskim 13 (4.165 hekt.), kołomyjskim 5 (2.704 hekt.), krakowskim 4 (3.320 hekt.), lwowskim 5 (4.892 hekt.) nowosądeckim 6 (2.474 hekt.), przemyskim 2 (3.848 hekt.), rzeszowskim 7 (4.389) hekt.), samborskim 5 (2.047 hekt.), sanockim 5 (3.130 hekt.), stanisławowskim 7 (3.430 hekt.), tarnopolskim 10 (3.898 hekt.), tarnowskim 4 (13 816 hekt.), wadowickim 7 (6.416 hekt.), żółkiewskim 2 (300 hekt.). W mieście Krakowie 2 (3.824 hekt.), we Lwowie 1 (10.000 hektolitrów).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu wrześniu 1900 r. wynosiła produkcya soli w Galicyi 175.916 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 128·970 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1900 wynosiła produkcya 172.062 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 122.033 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu sierpniu 1900 roku wyprodukowano o 3.854 cetr. metr. więcej, a sprzedano o 6.937 cent. metrycznych mniej, niż w tym samym miesiącu r. 1899.

Wiedeń, 26 października. Cukier (spokojnie) 25·—. Nafta niezmieniona. Spirytus słabszy 43·20.

Wiedeń, 26 października. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień 7·62 do 7·65. Pszenica na wiosnę 8·08 do 8·09. Żyto na jesień 7·50 do 7·55. Żyto na wiosnę 7·72 do 7·73. Kukurudza na wrzesień-październik 6·45 do 6·50. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·37 do 5·38. Owies na jesień 5·74 do 5·75. Owies na wiosnę 5·95 do 5·96. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: silne. Pogoda: pochmurna.

Budapeszt, 26 października. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·30 do 7·31, pszenica na kwiecień 7·84 do 7·85. Żyto na październik 7·10 do 7·11. Żyto na kwiecień 7·32 do 7·33. Owies na październik 5·55 do 5·56. Owies na kwiecień 5·64 do 5·65. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·07 do 5·08. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: słabe. Chęć kupna: ograniczona. Usposobienie: słabe. Pogoda: pochmurno chłodno.

Berlin, 26 października. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·90, Spirytus 48·40.

Paryż, 26 października. Trzyprocentowa renta 100·17. Mąka 25·45.

Frankfurt, 26 października. Austryackie Kredyty 203·30, Koleje państwowe 137·10. Alpiny —·—, Disconto 172·90, Laura 196·60, Montany —·—. Tendencya: —.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·— do 25·05, loco Ołomuniec 23·60 do 23·80, loco Berno-Wiedeń 23·80 do 24·—, na październik-grudzień loco Aussig 25·05 do 25·15. Cukier w kostkach: ***prima*** 86·75 do 87·—, ***secunda*** 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43·20 do 43·80. — Nafta kaukaska: ***transito*** Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 października. Pszenica gotowa 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12·80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·60 do 27·20, groch pastewny 12·20 do 13·50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan po powrocie do Wiednia, zamieszkał w Schönbrunnie.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*, że „Sejmy mają obradować między 15 a 18 grudnia b. r."

Bote für Tirol und Vorarlberg w części nieurzędowej pisze: Sejm tyrolski, według nowszych doniesień, zwołany będzie, podobnie jak inne Sejmy, jeszcze w roku bieżącym na całkiem krótką sesyę bezpośrednio przed Świętami Bożego Narodzenia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów sejmu węgierskiego poseł Czawolszky, członek stronnictwa niezawisłych, wystąpił w obronie prawno państwowego programu Czechów. Aspiracye polityczne Czechów — zdaniem mowcy — nie sprzeciwiają się interesom Węgier i powinny one dopomagać Czechom do zdobycia odrębności państwowej, aby stłumić agresywny, wzrastający ciągle pangermanizm. Pos. Polonyi popierał te wywody.

Bawarskie ministerstwo wojny, według dzienników, zakazało stowarzyszeniom wojskowym wysłać wspólnego adresu z wyrażeniem sympatyi dla Rady miasta Chebu za jej stanowisko w sprawie pomnika Bismarcka. W razie, gdyby które stowarzyszenie nie posłuchało zakazu, grozi mu wykluczenie z krajowego związku wojennego.

Rząd bawarski zaprzecza kategorycznie doniesieniu dzienników, jakoby traktował z państwami związkowemi w sprawie zniesienia ustawy, zwróconej przeciw zakonowi Jezuitów.

W Bytomiu, jak donoszą, powstała nowa Spółka parcelacyjna. Ma ona za zadanie zakupować majątki ziemskie, sprzedawać je przedewszystkiem członkom Spółki, jakoteż dopomagać w parcelacyi i melioracyi gruntów. Członkami zarządu Spółki są pp.: redaktor Tadeusz Palacz, doktór Hulewicz i właściciel ziemski Aleksander Spyra, wszyscy z Bytomia.

France Militaire donosi, że minister wojny przygotowuje projekt do ustawy o zniesieniu sądów wojennych w czasie pokoju i zastąpieniu ich przez sądy cywilne. Minister wojny wypracowuje również reorganizacyę wyższej nauki wojskowej.

Zaledwie w Paryżu przebrzmiały echa mowy byłego prezydenta gabinetu p. Bourgeois, a już odezwał się drugi mowca nie mniejsze zajmujący stanowisko w obozie republikańskim dep. Barthou były minister spraw wewnętrznych w gabinecie Méline. Obaj są republikanami postępowymi, ale podczas, gdy ostrze mowy pierwszego zwrócone było przeciw klerykalizmowi, drugi atakuje socyalizm i jego zwolenników.

O socyaliźmie wyraża się Barthou, że nigdy nie był on bardziej utopijnym w swoim ideale, rewolucyjnym w środkach, nieprzejednanym w zadaniach! Co do swego stanowiska wobec gabinetu W.-Rousseau, mowca zastrzegł sobie zupełną wolność; nie oświadczył się na razie ani za ani przeciw rządowi. Stanowisko swoje uczynił zależnem od czynów gabinetu.

Niektóre dzienniki angielskie notują pogłoskę, iż oboje carstwo zapowiedzieli na wiosnę r. 1901 wizytę w Anglii.

Szwedzka marynarka wojenna, która ostatnimi laty wyrosła na wcale znaczną potęgę morską, zyska teraz kosztem 45 milionów marek stacyę morską wraz z arsenałem wojennym, tuż pod samym Sztokholmem. Odpowiedni projekt rząd przedłoży parlamentowi do zatwierdzenia natychmiast po zebraniu się Izb w styczniu 1901 r.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował starostę w Sanoku Antoniego Pogłodowskiego radcą Namiestnictwa na etacie Namiestnictwa we Lwowie.

P. Prezydent Ministrów zamianował komisarza powiatowego Edwarda Oczosalskiego sekretarzem Namiestnictwa w Galicyi.

Wiedeń, 26 października. Wręczony niedawno przez deputacyę Izby giełdowej Ministerstwom skarbu i sprawiedliwości memoryał w sprawie upadku giełdy wiedeńskiej wywodzi, że upadek ten stoi w związku ze stosunkami wewnętrzno-politycznymi. Wobec kilkuletniej bezczynności parlamentu, handel i przemysł w całem Państwie upadają. Najlepsze intencye Rządu rozbijają się o niechęć Izby posłów do pracy. Jako dalsze przyczyny upadku wskazuje memoryał nadmierne podatki giełdowe, domaga się ich zniżenia jako też ulg w opodatkowaniu towarzystw akcyjnych. W końcu memoryał kładzie wielki nacisk na jak najwydatniejsze popieranie przedsiębiorstw przemysłowych i transportowych.

Berlin, 26 października. Cesarz i cesarzowa przybyli do Berlina.

Berlin, 26 października. Wczorajsze pełne posiedzenie Rady związkowej zagaił przewodniczący kanclerz Buelow przemową, w której wspomniał w serdecznych słowach o zasługach ks. Hohenlohego i rzekł, że podnosząc je działa w myśl intencyi cesarza. W końcu prosił o poparcie Rady związkowej.

Rzym, 26 października. *(Tel. pryw.)* Dziś przybyła tu ruska pielgrzymka z Galicyi Papieżowi przedstawią ją biskupi: ks. Szeptycki i ks. Czechowicz.

Bukareszt, 26 października. Zwołano na 12 listopada sąd przysięgłych celem przeprowadzenia rozprawy przeciw Bułgarom oskarżonym o zamordowanie rumuńskich poddanych.

Bordeaux, 26 października. Przybyli tu członkowie misyi Faure-Lamy.

Haga, 26 października. Rząd przedłożył Izbie na tajnem posiedzeniu poufną depeszę, jaką w roku 1899 wysłał rząd niederlandzki do Krügera, radząc mu, aby okazał się bardziej skłonnym uczynić zadość życzeniom Anglii, bo w przeciwnym razie nieuniknionym będzie krwawy zatarg; do tej depeszy dodano uwagę, że także rząd niemiecki stoi na tem stanowisku. Odpowiedź Krügera była odmowną w tym sensie, że Krüger okazał się dosyć skłonnym, ale nie może poświęcić niezawisłości ojczyzny.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 26 października. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu węgierskiego obradowano nad pismem królewskiem, tyczącem się rozstrzygnięcia w sprawie kwoty. — Odpowiadając na przemówienie kilku mowców opozycyjnych prezydent ministrów Szell wskazał, że nigdy nie oświadczył, jakoby ugoda austro-węgierska miała wiecznie istnieć w obecnej formie, przeciwnie wyraził przekonanie, że ugoda z Austryą prawdopodobnie jeszcze bardzo długo potrwa, a mianowicie dopoty, dopóki to będzie odpowiadać interesom Węgier. Prezydent ministrów uznaje, że w obecnej ugodzie stało się zupełnie zadość duchowi, jak i literze ustawy z r. 1867. Rozstrzygnięcie Monarchy w sprawie wysokości kwoty było zupełnie słuszne i uzasadnione ustawą, gdyż oba parlamenty nie mogły się co do kwoty zgodzić z winy parlamentu austryackiego, który nie chciał wykluczyć obrad ugodowych z obstrukcyi. Nie było więc żadnej nadziei uchwalenia w parlamencie austryackim ustawy ugodowej.

Po mowie Szella Izba przyjęła Najwyższe rozstrzygnięcie do wiadomości — przeciw głosom partyi niezawisłych i katolickiej partyi ludowej.

Następnie obradowano nad sprawozdaniem ministra honwedów w sprawie udziału dywizyi Honwedów w manewrach galicyjskich.

Po mowie ministra bar. Fejervaryego, który oświadczył, że chętnie skorzystał ze sposobności, aby honwedzi mogli wziąć udział w większych ćwiczeniach wojskowych, przyjęto sprawozdanie do wiadomości.

Budapeszt 26 października. Gabryel Ugron zamierza z powodów osobistych złożyć mandat i usunąć się od życia politycznego.

Budapeszt, 26 października. Podczas wczorajszej rozprawy w sejmie węgierskim nad rozstrzygnięciem w sprawie kwotowej przemawiał także pos. Pichler o wewnętrznej polityce w Austryi.

W odpowiedzi Pichlerowi zabrał głos prezydent ministrów Szell i oświadczył: Pan poseł zauważył, że rozpisanie nowych wyborów do parlamentu w Austryi zostało określone jako ostatnia próba konstytucyjna przywrócenia normalnych stosunków. Kto to powiedział i w jakiej powiedział formie, nie wiem, ja osobiście z tem twierdzeniem się nie solidaryzuję. — Na to wtrącił p. Pichler, że to wyrażenie zawarte było w pewnej enuncyacyi ministeryalnej. — Szell odpowiedział, że w enuncyacyi ministeryalnej nie było zawarte wcale to wyrażenie, ani w takiej formie, ani w tym sensie. Sądzę, że pod tym względem w Austryi nic nie zostało postanowione i że ta kwestya jest otwartą. Następnie rozstrzygnięcie Monarsze co do wysokości kwoty przyjęto.

Budapeszt, 26 października. Komisya prawnicza sejmu ustaliła autentyczne brzmienie projektu ustawy o wcieleniu do ustaw węgierskich oświadczenia Najd. Arcyksięcia Ferdynanda w sprawie małżeństwa z hr. Chotek.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 26 października. Urzędowo donoszą z Tsingtau, że 23 b. m. przyszło do starcia pomiędzy wojskiem niemieckiem a powstańcami chińskimi. Zdobyto 2 wioski na południe od Kaunej bardzo silnie bronione. Po stronie niemieckiej strat żadnych nie było, straty Chińczyków były znaczne.

Berlin, 26 października. *Biuro Wolfa* donosi: Rząd japoński zaproponował mocarstwom, aby przedwstępnymi rokowaniami pokojowymi jakoteż ułożeniem warunków co do rozpoczęcia rokowań zajęli się bezpośrednio posłowie obcych mocarstw w Pekinie. Rząd niemiecki zgodził się na tę propozycyę.

Paryż, 26 października. Do *Temps* donoszą z Pekinu: generał Junglu odjechał do Singanfu w misyi urzędowej, a mianowicie, aby zażądać od cesarza chińskiego stracenia przywódców Boxerów.

Paryż, 26 października. Konsul francuski w Pekinie Pichon telegrafuje z Pekinu 22 b. m.: Cierpiałem na febrę, z tego powodu nie mogłem zajmować się sprawami bieżącemi. Podług zdania lekarzy stan mój nie jest zatrważający i mam nadzieję, że wkrótce będę mógł znowu załatwiać osobiście sprawy bieżące.

Konsul francuski w Hankau donosi 23 b. m., że jak słychać wydany został edykt cesarski mający na celu ochronę życia misyonarzy włoskich w Szenhi. Edykt czyni urzędników prowincyi odpowiedzialnymi za życie tych misyonarzy. Żołnierze, którzy wystąpią przeciw temu edyktowi, mają być natychmiast ścięci.

Jak donosi konsul francuski z Czifu 23 b. m., gubernator w Szantung otrzymał telegram zawiadamiający urzędowo o śmierci Kangyiego, wielkiego sekretarza stanu.

Londyn, 26 października. Generał Gaselee telegrafował dnia 18 b. m. ze swego obozu: Chcę jutro dojść do Paotingfu, gdzie mam spotkać się z innemi wojskami sprzymierzonemi, które maszerują z Tientsinu. Nie natrafiliśmy dotychczas na żaden opór, bo wojska chińskie cofnęły się. Wystarczającą ilość żywności można dostać za pieniądze, a warunki przewozowe są dobre.

Druga depesza tego generała z Paotingfu z dnia 20 b. m. donosi: Wojska mocarstw sprzymierzonych, pozostające pod mojem dowództwem przybyły tu wczoraj. Dziś porozstawiano u bram miasta straże angielskie, niemieckie, francuskie i włoskie. Wszyscy generałowie wyprawy kazali małym oddziałom przemaszerować przez miasto, gdzie też rozbili obóz. Większą część wojsk angielskich na razie zatrzymam przy sobie i zaczekam na dalsze zarządzenia naczelnego wodza hr. Walderseego. Mieszkańcy po większej części zostali w mieście; środków żywności można tu dostać.

Londyn, 26 października. *Times* donosi, że rossyjsko-chińskiemu Bankowi udało się wysłać tylko 300.000 taelów do Singanfu dla dworu cesarskiego. Natomiast dalszym wysyłkom pieniędzy do Singanfu przeszkodzono.

Times donosi z Shanghaju: W dobrze poinformowanych kołach panuje przekonanie, że wojskowa sytuacya w okręgu Jangtse jest bardzo krytyczną. Wywożą ztamtąd bezustannie znaczne zapasy amunicyi, broni, żywności i pieniędzy na dwór cesarski do Singanfu.

To samo pismo zaznacza pogłoskę krążącą w Shanghasu, że Niemcy rozpoczną wkrótce marsz w okolice Jangtse.

Londyn, 26 października. Do pism wieczornych donoszą z Shanghaju pod dniem 22 b. m., że Waldersee wysłał mieszany oddział wojska do grobowców w Ming.

Nowy Jork, 26 października. Według depeszy z Tientsinu z dnia 24 października generał Cingszang przybył tam na prośbę Walderseego. Niemcy wysyłają zapasy do Paotingfu, gdyż chcą tam przezimować. Wojska chińskie operują na południu od Tientsinu przeciw Boxerom.

Waszyngton, 26 października. Amerykański poseł w Pekinie Conger upoważniony został do natychmiastowego rozpoczęcia rokowań pokojowych z chińskimi pełnomocnikami, na podstawie punktów, na jakie zgodziły się wszystkie mocarstwa.

Tientsin, 26 października. Rossyanie czynią przygotowania, aby linie kolejowe w Czili oddać Niemcom w zarząd.

Tientsin, 26 października. Onegdaj wyruszyła kolumna złożona z 1000 żołnierzy niemieckich, rossyjskich i francuskich z armatami i kawaleryą w celu ochrony kolei Tientsin-Pekin, ponieważ na wschód od Pekinu mieli usadowić się Boxerzy.

Hongkong, 26 października. W prowincyi Kwangsi plantacye ryżu nie obrodziły, obawiają się głodu.

Hongkong, 26 października. W mieście Liuczau rozlepiają Boxerowie plakaty podburzające. Wtargnęli też do misyi amerykańskiej i przeszukali papiery, misyi jednak nie zniszczyli.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 26 października. Urząd wojenny donosi, że lord Roberts zamyśla wyjechać z Afryki 15 listopada.

Colesberg, 26 października. Boerowie napadli i obsadzili Filipolis; po kilku dniach jednak Anglicy wypędzili ich stamtąd. Boerowie nie ponieśli strat.

Wiedeń, 26 października. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 października 1900. *(wszystkie cyfry w koronach)*. Banknoty w obiegu: 1,437.432.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 11,556.000), rezerwa kruszcowa 1,203.987.000, (więcej o 667.000), portfel wekslowy 402,579.000 (więcej o 8,304.000), lombard papierów 62,587.000 (mniej o 2,970.000). Banknoty wolne od podatków 99,698.000 (więcej o 1,715.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 października 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30, Marki 117·78, Renta majowa 96·65, Węgierska renta koronowa 90·—, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 649·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 646·—, Akcye Anglobanku 266·—, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Bankvereinu 456·—, Akcye Länderbanku 405·50, Akcye Kolei państwowych 645·—, Lombardy 105·50, Akcye Kolei Elbethal 458·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe 287·50, Akcye Alpiny 406·50. Akcye Rima Muranyi 497·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1655·—, Losy tureckie 103·—, Ruble 254·75, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·20.

Tendencya: silna.

Wiedeń, 26 października 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30 Marki 117·80, Renta majowa 96·65, Węgierska renta koronowa 90·15, Akcye austr. Zakładu kredytowego 648·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 646·—, Akcye Anglobanku 267·—, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Bankvereinu 456 —, Akcye Länderbanku 404·50. Akcye Kolei państwowych 647·50, Lombardy 105·50, Akcye kolei Elbethal 460·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 288·—, Akcye Alpiny 405·50, Akcye Rima Muranyi 498·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1665·—, Losy tureckie 103·50, Ruble 254·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 26 października 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 652·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 648·—, Akcye Anglobanku 269·—, Akcye Unionbanku 529·—, Akcye Länderbanku 406·—, Akcye Bankvereinu 457·—, Akcye Bodencredit 858·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 590·—, Akcye Kolei państwowych 652·—, Akcye Kolei Południowej 105·—, Akcye Tramway *A)* 259·—, Akcye Tramway *B)* 255·—, Akcye Kolei Elbethal 464·50, Akcye Kolei Północnej 6090·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 524·—, Akcye Alpiny 407·—, Akcye Rima Muranyi 498·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1690·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 288·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·90, Renta majowa 96·85, Austryacka Renta koronowa 97·75, Węgierska Renta koron. 90·05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, $4^1/_2$ prc. l. Listy Banku krajowego 98·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, $4^1/_2$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 94·75, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·50, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 103·50, Marki 117·72, Ruble 254·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life.

Program: Freres Poppescu fenomenalni gimnastycy na potrójnym reku; Lilly Bertoletti jedyna i niezrównana transformatorka; Man de Wirth słynny przedstawiciel subretek; The Miovsky ekscentrycy muzykalni zwani „słowikami"; Rodzina Caliay akrobaci; Mr. Ronns, komiczny aktor; Siostry Orkney, muzykalne artystki na trapezie, itd. itd

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

60.000 koron wynosi główna wygrana loteryi na dochód inwalidów, która to po odtrąceniu 20 prc. zostaje wypłaconą. Zwracamy uwagę szan. naszych czytelników, że ciągnienie odbędzie się 10 listopada.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 października 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. W. hr. Baworowski z Tarnopola, W. Jankowski z Rossochoraciec, K. Michel ze Stanisławowa, F. Biel z Berna, W. ks. Dydejczyk z Peczeniżyna, E. Szancer z Krakowa, S. Głogowska z Bojanic, J. Schiller z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6 30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 30/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·45	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5 udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. październ. 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	590	—	610	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	20	92	90
4% los w 56 lat	90	10	90	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ 4½% (3em.)	99	—	99	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kr.	91	—	91	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90	—	90	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	25	257	25
100 marek niemieckich	118	—	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 października 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.55	96.75
luty-sierpień	96.45	96.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.30	96.50
kwiecień-październik	96.35	96.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	131.25	132 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	162.—
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	199.—
„ „ 1864 po 50 zł.	197 —	199.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	295.—	297.80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.15	114 35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.35	97.65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.—	93.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.25	112.15
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	489.—	491.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	116.25	117.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.—	93 80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.—	424 —
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.60	95.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	93.20	94.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.70	94 70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	113.70	113 90
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.—	90.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98 20	99.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138 50	139.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.50	164.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	163.—	164.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.70	91 70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.25	253,25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.50	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101 —	102 —
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.—	91.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.20
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	76.—	77.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	102.—	103.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	241.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	233 25	234.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104 20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	95.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.20	90.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.40	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	—.—	99.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93 —
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106 —
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.50	107 50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.10	98.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98 —	99 —
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97 50	98 20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.—	97.80
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	85.50	86.50
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.50	92.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	103.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.60	104.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	90 40	91.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.15	13.15
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	390.—	392.—
Clary 40 zł. mk.	126.—	128.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65 50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.50	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	50.—	52.—
Palffy 40 zł. mk.	129.—	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	64.50	66.50
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	200.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	160.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	410.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	264 —	266.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2550.—	2560.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	645.50	647 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1404.—	1414.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	594.—	596 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	404.—	405.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1700.—	1702 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	526.50	527 50
Czesk. banku związk. 100 zł.	255.—	256.—
Zivnostenska banka 100 zł.	259.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6080.—	6090.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	521.—	525.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	406.—	408 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	740.—	745 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	809.—	815 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	930.—	945 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	399 50	400 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1618.—	1628.—
Schodnicy 500 kor.	1595.—	1605.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	447 —	451 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.75	117 95
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 77	241.—
Paryż za 100 fran.	95.92	96.02
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.90	118 10
Włoskie banki	90.55	90 60
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95 60	95 80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.40	11.44
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.21	19.23
20-markówka	23.55	23.63
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.75	117 95
Włoskie banknoty za 100 lir.	90 40	90.60
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 698/00 (4) (8933 3—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja", zastąpionej przez dyrektora p. Michała Sęgina w Haliczu, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 247 ks. gr. gm. kat. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3040 kor.

Najniższa cena wynosi 1520 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 74/00 (2) (8940 3—3)

Na żądanie Chaima Fiderera, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 54 ks. gr. gm. kat. Tłuste m.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 550 kor.

Najniższa cena wynosi 366 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 20. września 1900.

L. cz. E. 1221/00 (3) (8759 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 27. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod l. k. 168 w Brzuchowicach położonej wyk. hip. 201 ks. gr. gm. kat. Brzuchowice objętej, składającej się z parc. bud. 213, 214 i znajdujących się na niej willi jednopiętrowej i parc. grunt. l. 879/32, wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, sztachetów, kluczy, wychodków, 12 sosen wielkich, 23 sosen małych, 2 domów drewnianych parterowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona z przynależnościami na 21.707 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 10.853 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 24 września 1900.

L. cz. E. 346/00 (5) (8942 3—3)

Na żądanie p. Stefana Stążowskiego, odbędzie się dnia 23. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya realności w Żabiu położonej, lwh. 24) ks. gr. gm. Żabie objętej, składającej się z parc. bud. l. kat. 532 dom i grunt. l. kat. 3531/1 rola, 3531/2 rola, 3532/1 rola. 3533 4 łąka i 3533/5 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 806 kor.

Najniższa cena wynosi 537 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 19. września 1900.

L. 28.446/900 (9057 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje drugą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina razem w grzymałowskim okręgu dzierżawnym na czas dwu lat 1901 i 1902 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1901 z milczącem odnowieniem dzierżawy na następny rok 1902. W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według klasy III. taryfy B. ustawy z 16. czerwca 1877 (dz. u. p. Nr. 60) a podatek konsumcyjny od wina i moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z 18. maja 1875 (dz. u. p. Nr. 84).

Cena wywołania wynosi na dzierżawę podatku konsumcyjnego od mięsa 6738 kor. a na dzierżawę podatku konsumcyjnego od wina 212 kor czyli razem 6950 koron.

Dzierżawca poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina i moszczu winnego i owocowego obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 proc rządowego podatku, jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku krajowego uiszczać 30 proc. od czynszu dzierżawy rządowego podatku.

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 14. listopada 1900 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne opieczętowane i należycie zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy należy wnieść najdalej do godziny 1szej po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj dnia 13. listopada 1900 do rąk Naczelnika c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10 procent ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjęte.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do grzymałowskiego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol dnia 18. października 1900.

L. cz. E. 853/00 (8) (9031 2—3)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 2. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności whl. 878 ks. Łysiec i 11/30 części realności lwh 14 ks. Łysiec, Samuela Hübschmana własnych.

Nieruchomości są ocenione pierwsza na 265 kor., druga tartak na 5947 kor. 59 hal., z czego 11/30 części przedstawia wartość 2180 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 2/3 ceny szacunkowej t. j. co do pierwszej 176 kor. 67 hal, co do drugiej 1453 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem w myśl §. 174 o. c. ustanawia się p Antoniego Pekło, któremu równocześnie doręcza się tusąd. uchwały l. cz. E. 853/00 (1) dla Leibischa Klettera i Eliasza Barona przeznaczone, tudzież dla nich przeznaczone wygotowanie niniejszego edyktu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 28. września 1900.

L. cz. E. III. 368/99 (6) (8816 2—3)

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie. zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 27. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV., licytacya realności pod lk. 1231/4 we Lwowie położonej, wyk. hip. l. 1227/I. ks. gr. m. Lwowa objętej, przy ul. Pohulanka l. orj. 4, wraz z przynależnościami, składając mi się z okien, drzwi, rolet, kurnika, altanki i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 64.800 kor., a to ogród na 12.810 kor., a zabudowanie wraz z gruntem budowlanym na 51.990 kor., przynależności zaś na 3300 kor., a to ogrodu na 2308 kor. a zabudowań na 892 kor.

Najniższa cena wynosi 36513 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie doskutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 1452/00 (4) (8985 2—3)

Na żądanie Władysława i Maryi małż. Zalewskich we Lwowie, zastąpionych przez adw. dra Adolfa Menkesa, odbędzie się dnia 23. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 142 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, Julii Śliwińskiej własnej, wraz z przynależnością.

Połowa nieruchomości tej, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 1122 kor.

Najniższa cena wynosi 748 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale kancelaryjnym Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 25. września 1900.

L. cz. E. 30/00 (16) (8937 2—3)

Na żądanie Feigi Mandel, odbędzie się dnia 27. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 121, 290 i 399 ks. gr. gm. kat. Sarny, Józefa Łuckiego własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 6513 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 4342 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 12. października 1900.

L. cz. E. 327/98 (24) (7970 2—3)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya realności lwh. 218 ks. gr. gm. Żabie objętej, składającej się z parc. bud. 1. kat. 59 domek, i parc. grunt. l. kat. 298 rola, 300 rola, 299 łąka, 255 rola, 258 rola, 259/2 rola, 256 ogród, 259/1 ogród, 257/1 łąka, 257/2 łąka, 186 łąka, 187 łąka, 184 łąka, 185 pastwisko, 189 pastwisko, 4280 rola, 4283 rola, 4278 łąka, 4284 2 łąka, 4295/2 4296 łąka, 4299 łąka, 4279/1 łąka, 4285 łąka, 4300 łąka, 4177 rola, 4176 łąka, 4255 łąka, 4256 łąka, 4257 łąka, 4258 łąka, 4260 łąka, 4265/1 łąka, 4265/2 łąka, 4179/2 łąka, 4253 2 łąka, 4178 łąka, 4179/1 łąka, 4261 łąka, 4262 łąka, 4264 łąka, 4180 pastwisko, 4250/1 rola, 4250/2 rola, 4251/1 rola, 4252/2 łąka, 4252/3 łąka, 4231/3 łąka, 4382/3 rola, 4383 ogród, 4382/2 łąka, 4385 łąka, 4386 łąka, 4387 łąka, 4388 łąka, 4391/1 łąka, 4391/2 łąka, 8822 pastwisko, 8823 połonina, 8825/6 połonina i 8827/5 las.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 66.714 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 44.476 kor. 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 1. sierpnia 1900.

Do L. 27731/1900. (9056 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z 16. czerwca 1877 Dz. u. p. Nr. 60), tudzież od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego (ustawa z 17. lipca 1862 Dz. u. p. Nr. 55 i z 8. maja 1875 Dz. u. p. Nr. 85) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1901, albo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem na następny rok drugi, lub trzeci rok t. j. 1902 lub 1903, lub wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat, t. j. od dnia 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1903, rozpisuje się niniejszem na dzień 9. listopada 1900 drugą publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów;

2) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10% wadyum w gotówce lub w efektach wartościowych;

3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełuomocnictwem sądownie lub notaryalnie legalizowanem;

4) Pisemne oferty, zaopatrzone w 10% wadyum, należy wnosić do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, najpóźniej do dnia 8. listopada 1900 do godziny 1 po południu;

5) Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, jakoteż w nadzorach c. k. straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz

okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1901.

L. porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy		Cena wywołania koron	Wadyum koron	Licytacya odbędzie się
1	Szczerzec	prawo poboru podatku spożyw. od	mięsa	3624	363	dnia 9. listopada 1900 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. we Lwowie, pl. Cłowy l. 1. I. piętro.
2	Mikołajów		wina, moszczu winnego i owocowego	186	19	
3	Winniki			150	15	

UWAGA: Miejscowości, należące do obok wymienionych pod 1, 2 i 3 okręgów dzierżawnych, podane są w obwieszczeniu licytacyi z dnia 18. września 1900 do l. 24.204 ex 1900. — W myśl §. 2. i 10. ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 Dz. ust. kraj. Nr. 33, obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% tak długo, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego podatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego, umówionego za pobór samego podatku spożywczego. — Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. VII. 905/95 (96/VIII.) (7838 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Joffe w Saar przeciw Maryi z Lipschützów Schiffer o zapłacenie kwoty 1559 złr. 72 ct. odbędzie się dnia 17. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 51 relicytacya realności whl. 97 i 98 ks. gr. gm. Ostrów objętych, dłużniczki Maryi Schiffer własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 111 złr. 78 ct., a względnie 94330 złr. 38 ct., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dra Błazowskiego w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 1. września 1900.

L. cz. E. 70/99 (25) (8824 2—3)

Na żądanie Szymona Tobiasza Münza, zastąpionego przez adw. dra Reicha, tudzież na żądanie adw. dra Reicha, odbędzie się dnia 29. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11., licytacya 8/10 części dóbr Gwoźnica dolna lwh 88 ks. tab. Rzeszów, poprzód Jana Witkowskiego, obecnie Tomasza Juliana 2 im. Nahajskiego w 2 8, Emilii Strzałkowskiej w 1/8, Julii Witkowskiej w 1/8, Zdzisława Witkowskiego w 1/8, Stefana Witkowskiego w 1/8, Henryka Witkowskiego w 1/8 i Łucyana Witkowskiego w 1/8 własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego i zasiewów.

8/10 części nieruchomości wystawionej na licytacyę, są ocenione na 35.401 kor. 24 hal., przynależności zaś na 1.732 kor., razem na 37.133 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi 24.755 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 29. września 1900.

L. cz. E. 784/00 (5) (8786 2—3)

Dnia 29. listopada 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya 6/16 części realności lwh. 7 ks gr. gm. Bereźnica objętych.

Nieruchomość oceniono na 3303 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2202 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 8. października 1900.

L. cz. E. 374/00 (6) (8785 2 3)

Dnia 29. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności a) 3/5 części lwh. 197, b) lwh. 199 ks. gr. gm. Tarczynowice objętych, z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, oceniono ad a) na 1171 kor. 20 hal., ad b) na 1487 kor., przynależności do 230 kor.

Najniższa cena obydwu realności, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1924 kor. 47 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 7. października 1900.

L. cz. E. 1254/00 (4) (9050 1—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 19 ks. gr. gm. kat. Orelec, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 605 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 403 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. 1002/00 (4) (8965 1—3)

Na żądanie Towarzystwa kowali w Sułkowicach, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Myślenicach, licytacya realności lwh. 527, lwh. 617 i połowy realności lwh. 114 wszystkich ks. gr. gm. kat. Sułkowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: realność lwh. 527 na kwotę 409 kor. 66 hal, realność lwh 617 na kwotę 1143 kor. 74 hal., połowa realności lwh. 114 na kwotę 2412 kor. 95 hal, przynależności zaś do tej ostatniej realności resp. połowy realności na kwotę 376 koron.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 527 kwotę 273 kor. 11 hal., odnośnie do parceli lwh. 617 kwotę 762 kor. 49 hal., odnośnie zaś do połowy realności lwh. 114 z przynależnościami kwotę 1859 kor. 49 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 11. października 1900.

L. cz. E. 620/00 (8) (8438)

Dnia 30. listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, odbędzie się licytacya realności objętych wyk. hip. l. 203 i 242 gminy Słobódka, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole ocenienia z 28. września 1899.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność lwh. 203 na 3190 kor., realność lwh. 242 na 120 kor., przynależności realności lwh. 203 na 587 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 203 kwotę 2518 kor., a co do realności lwh. 242 kwotę 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 20. września 1900.

L. cz. E. 26/98 (9) (8634 1—2)

Na żądanie galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Bylinę w Stryju, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92, licytacya dóbr Błonie dolholuckie wyk. hip. l. 132 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Stryju, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i przedmiotów gospodarczych.

Nieruchomość t. j. powyższe dobra tab., wystawione na licytacyę, są ocenione na 83.449 kor. 79 hal., przynależności zaś na 85.016 kor.

Najniższa cena wynosi 112.310 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 80.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 27. września 1900.

L. cz. E. 570/00 (5) (9083)

Na żądanie Wawrzyńca Sławka, odbędzie się dnia 5. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, licytacya realności whl. 342 i 1/4 części lwh. 379 Zaleszany.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 568 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. E. 881/00 (7) (9084)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Piotra Lądа postępowanie licytacyjne co do połowy realności lwh. 104 gm. Zaleszany zostało zastanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 22. października 1900 o godz. 9 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 22. października 1900.

L. 1446/900 (9066 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia robót pociągowych przy c. k. Zarządzie salinarnym w Kałuszu, w trzech latach po sobie następujących a mianowicie, w r. 1901, 1902 i 1903 wykonywać się mających, odbędzie się dnia 10 listopada 1900 o godz. 3 po południu w biurze naczelnika tego Zarządu, publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Oferty należycie ostemplowane, przepisowo sporządzone, zawierające oświadczenie, że oferentowi są znane warunki licytacyjne i że im się bezwzględnie poddaje; zaopatrzone w poręczne 10% kwoty żądanej, należy wnieść najpóźniej do godz. 3 po południu dnia 10. listopada 1900 do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.

Kałusz, dnia 22. października 1900.

L. cz. E. 367/00 (2) (9044 1—3)

Na żądanie Mojżesza Pohorille, odbędzie się dnia 7. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 220 ks. gr. gm. kat. Sadki, wraz z przynależnościami, składającemi się z jarzyn

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 240 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. E. 998/99 (8) (9037)

Na żądanie Mieszczańskiej Kasy zaliczkowej i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Kutach, odbędzie się dnia 5. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej whl. 511 gm. Kobaki, Wasyla Kłyma własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 3910 kor

Najniższa cena wynosi 2666 kor. 70 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 4. października 1900.

L. cz. E. 923/00 (10) (8868)

Na żądanie Mojżesza Schippera w Sokalu, odbędzie się dnia 27. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 1342 i 2216 ksiąg gruntowych gminy Sokal.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: realność lwh. 1342 na 574 kor. 12 hal., zaś realność lwh. 2216 na 170 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi dla pierwszej realności 384 kor., dla drugiej 114 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 10. października 1900.

L. cz. E. 621/00 (4) (9030)

Dnia 12. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 tutejszego sądu licytacya posiadłości wyk. hip. 1156 gm. Bełz, Grzegorza Dmuchowskiego własnej.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 2000 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1333 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 8 sądu tutejszego.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym inaczej bowiem nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości obecnie istnieją, bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 11. września 1900.

L. cz. E. 657/00 (7) (9038)

Na żądanie Cilli Gellerowej, kupcowej w Mszanie dolnej, odbędzie się dnia 16. listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Mszanie dolnej, licytacya połowy realności whl. 119, 2/16 części realności lwh. 32 i 1/4 części realności lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Słomka objętych, dłużnika Pinkasa Rottenberga własnych, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 20. sierpnia 1900 l. cz. E. 657/00 (4).

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 811 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 647 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d. (może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, dnia 10. października 1900.

L. cz. E. 61/99 (35) (9068)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone postępowanie licytacyjne co do dóbr Wola przemykowska lwh. 337 ks. tab. kr. k. i realności lwh. 564 ks. gr. Wola przemykowska zostało zastanowione, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 29. października 1900 wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 12. października 1900.

Konkursa.

L. 68.812. (9006 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania trzech, a ewentualnie i dalszych stypendyów z zapisu śp. Andrzeja Załchockiego po 231 koron, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogiej uczącej się młodzieży, synów szlachty polskiej, uczęszczających do szkół publicznych w kraju istniejących, z pierwszeństwem w równych zresztą okolicznościach dla krewnych fundatora i jego spadkobierców Józefa Załchockiego i Aleksandra Gizińskiego.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada b. r. i załączyć wywód szlachectwa polskiego, dalej metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież ostatnie świadectwo szkolne, ewentualnie także dowody pokrewieństwa z fundatorem lub Józefem Załchockim albo Aleksandrem Gizińskim.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 18. października 1900.

L. 67.404. (9005 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi Ożańskiej o rocznych 300 koronach ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są przedewszystkiem dla Terleckich, krewnych założyciela fundacyi śp. Marcela Wincentego Leopolda tr. im. Unichowa Terleckiego, a w w braku tychże dla innych imienników jego.

Gdyby i tych nie było, nawczas otrzymać mogą stypendya powyższe, młodzieńcy urodzeni z rodziców polskich w krajach, które przez rokiem 1772 stanowiły Królestwo Polskie.

Kandydaci winni wykazać, że z dobrym postępem w naukach i obyczajach uczęszczają do jednej ze szkół publicznych w Galicyi, lub do którego z zakładów agronomicznych galicyjskich, niemniej iż wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Prawo nadawania stypendyów tych wykonywa na propozycyę Wydziału krajowego Wny Adam Marceli Aleksander tr. im. Terlecki, właściciel dóbr Ożańska.

Podania mają być wnoszone na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, najpóźniej do 15. listopada b. r. i zawierać: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a względnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 18. października 1900.

Grott.

L. 68.212. (9003 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania kilku stypendyów po dwieście [200] kor. rocznie z fundacyi ś. p. księdza biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich, a pilnych uczniów wyznania katolickiego, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych, średnich, wyższych lub specyalnych z wyłączeniem szkół początkowych [ludowych] w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem lub Księstwa Szląskiego, urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, albo też urodzonych na Szląsku austryackim, a przyznających się do narodowości polskiej.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 15. listopada r. b. za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Kandydaci urodzeni na Szląsku, winni w prośbach swych wyraźnie oświadczyć, że się przyznają do narodowości polskiej.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 18. października 1900.

Grott.

L. 67852 (9004 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów z fundacyi śp. Kazimierza Prus Petryczyna, dla kształcącej się młodzieży polskiej ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya po 400 kor. rocznie przeznaczone dla uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, tudzież dla uczniów c. k. wyższej szkoły w Krakowie, dalej stypendya po 300 kor. dla uczniów gimnazyum św Anny w Krakowie, wreszcie stypendya po 250 kor. przeznaczone dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie.

W braku uzdolnionych kompetentów jednego zakładu mogą stypendya nadane być kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendya winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada b. r. i załączyć: 1) własną metrykę chrztu, 2) metrykę chrztu obojga rodziców na dowód iż rodzice zrodzili się na ziemi polskiej, 3) świadectwo ubóstwa, 4) świadectwa szkolne z ostatniego półrocza.

Stypendya wypłacane będą w kwartalnych ratach z góry i trwają do ukończenia nauk w tym zakładzie dla którego uczniów są przeznaczone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 17. października 1900.

Grott.

L. 70.279 (9053 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi Maryi ze Stojowskich Kurdwanowskiej o rocznych 500 kor., ogłasza się niniejszem konkurs

Bezwzględne pierwszeństwo do powyższego stypendyum służy uczęszczającym do publicznych szkół średnich uczniom z rodziny śp. fundatorki imienia Jordanów Stojowskich, z pomiędzy tych zaś ma pierwszeństwo uczeń wykazujący najlepsze postępy w naukach.

Nadane stypendyum może stypendysta zatrzymać aż do prawidłowego ukończenia nauk w publicznych szkołach średnich.

Jeżeliby się nie zgłosił żaden uprawniony kandydat z rodziny Jordanów-Stojowskich, nadane będzie stypendyum powyższe innemu uczniowi publicznych szkół średnich, pochodzenia szlacheckiego, na przeciąg jednego roku, przyczem będzie miał pierwszeństwo uczeń, który w ubiegłym roku szkolnym stypendyum niniejsze przez substytucyę pobierał, jeżeli udowodni, że posiada warunki potrzebne do otrzymania niniejszego stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, przynajmniej ostatnie świadectwo szkolne, tudzież wiarygodne dowody pochodzenia z rodziny śp. fundatorki, zamierzający zaś ubiegać się o stypendyum z tytułu pochodzenia szlacheckiego, winni przedłożyć wiarygodne dowody na tę okoliczność.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 19. października 1900.

Grott.

L. 30.780 (9065 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy orzeczenia c. k. Namiestnictwa z dnia 17. listopada 1899 l. 39.749 zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 22 maja 1900 l. 9406 rozpisuje c. k. Starostwo w Jarosławiu niniejszem konkurs, celem obsadzenia nowo otworzonej 3-ciej apteki w Jarosławiu.

Kompetenci winni podania swoje wnieść do c. k. Starostwa w Jarosławiu w nieprzekraczalnym terminie sześciu tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Do podania należy dołączyć:

1) metrykę urodzenia;

2) świadectwo nienagannego zachowania się;

3) dowód, że kompetent posiada obywatelstwo austryackie;

4) dowody fachowego wykształcenia, jakoteż dotychczasowego zatrudnienia;

5) wykazania stosunków majątkowych petenta, a mianowicie środków umożliwiających petentowi odpowiednie urządzenie i prowadzenie przemysłu aptekarskiego.

Podania wniesione po terminie wyżej oznaczonym nie będą wzięte pod rozwagę.

C. k. Starostwo.

Jarosław, dnia 29. października 1900

L. Prez. 502 6/00 (9078 1—3)

Ogłoszenie.

Sąd powiatowy w Nowym Targu przyjmie zaraz rutynowanego pisarza za miesięcznem wynagrodzeniem 54 koron.

L. 110704/II (9089 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Grabowej w powiecie Kamionki strumiłowej (III klasa stopień b.) z ryczałtem 504 kor. na służącego.

Podanie wnieść należy najpóźniej do 8. listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20. października 1900.

LW. 65.225 (9055)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Sekundaryusza szpitala powszechnego w Lubaczowie z płacą o rocznych 1000 kor.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę wykazać mają;

1) prawo obywatelstwa austryackiego;

2) dyplom dra medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3) nieskazitelny charakter;

4) znajomość języków krajowych;

5) dowód iż nie przekroczyli 40 roku życia.

Posada powyższa nadaną będzie prowizorycznie z prawem atoli do stabilizacyi po upływie roku gorliwej i pożytecznej służby.

Podania wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15. listopada 1900 r.

Lwów, 12. października 1900.

L. 70280 (9054)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie dziewięćdziesięciu (90) koron rocznie z fundacyi Jana Artymowicza ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone wyłącznie dla uczniów publicznych szkół średnich t. j. gimnazyalnych lub realnych i nadane będą tylko na czas trwania nauk w tychże szkołach średnich potomkom śp. Antoniego Artymowicza brata fundatora, potomkom śp. Maryi Sierocińskiej siostry fundatora, potomkom Bazylego Artymowicza brata fundatora, potomkom Mikołaja Artymowicza stryja fundatora, potomkom Bazylego Leontowicza potomkom Piotra i Katarzyny Leontowiczów, potomkom Łukasza Gachowskiego, potomkom Pawła Leontowicza, potomkom Jana Wołosa wuja fundatora nakoniec synom nauczycieli szkół ludowych obrz. gr. kat., synom ruskich księży i synom ruskich włościan.

Z uprawnionych wedle powyższego do korzystania z niniejszej fundacyi mają wszyscy pierwej wyszczególnieni pierwszeństwo przed później wymienionemi.

Prawo rozdawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej po dzień 15. listopada b. r. włącznie i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie dowody, iż kandydat wedle tego co powyżej powiedziano ma prawo a względnie pierwszeństwo do uzyskania niniejszego stypendyum.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 19. października 1900.

Grott.

L. 110945/II (9093 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Łyścu w powiecie Bohorodczańskim (3 kl. 2 stopnia z wynagrodzeniem 266 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10. listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 21. października 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 24/98 (138) (9096)

Ogłoszenie.

Komisarz konkursowy sądu krajowego jako handlowego we Lwowie zaprasza wierzycieli masy rozbiorowej Laury Bardach na 9. listopada 1900 o 11 godz. przed południem do sali rozpraw Nr. 13 sądu krajowego przy ul. Teatralnej l. 13 celem powzięcia uchwały co do roszczeń zawiadowcy z powodu zwrotu poczynionych przezeń wydatków i wynagrodzenia za zawiadowstwo tej masy.

Lwów, dnia 20. października 1900.

L. cz V. 2/96 55 (9100)

Wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych masy rozbiorowej Joela Lazara, ażeby celem przedsięwzięcia wyboru czterech członków wydziału wierzycieli, jawili się dnia 30. października 1900 o godzinie 10-tej rano w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 23.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, 15. października 1900.

Kuratele.

L. cz. IV 268/93 (4) (9035)

Jan Filip z Posadowy, syn Wojciecha uznany za umysłowo niedołężnego a kuratorem jego Jan Majerz z Posadowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, 9. października 1900.

L. cz. P. 23/00 4 (8962 1—3)

Petro Fedorak ze Starego Kossowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Gadzuka ze Starego Kossowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kossów, 22. lutego 1900.

L. cz. P. 515/00 (3) (9026 1—3)

Paraśka z Palijów Hnatiuk uznana marnotrawczynią, jej kuratorem Michał Hnatiuk, rolnik w Piadykach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, 17. lipca 1900.

L. cz. IV C/5 (4) (9045 1—3)

Janko Mazur z Lisowiec uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Szymków syna Antona z Lisowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 26. maja 1900.

L. cz. P. 139/00 (2) (9076 1—3)

Marya Gil, córka rolnika z Wielkopola uznana z powodu głupkowatości niewłasnowolną.

Kuratorem jej Stefan Kułyński, rolnik z Wielkopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 22. września 1900.

L. cz. L. 1 3/00 (9052)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy w Łące oddział III ogłasza, że Iwan Zając syn Pańka z Dorożowa za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem Mikołaj Żabytko z Dorożowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łąka, dnia 5. październiс 1900.

L. cz. IV 1054 97 (5) (9072)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia p. Leona Kapiszewskiego tokarza kolejowego w Przemyślu kuratorem, nad umysłowo chorym Wojciechem Kapiszewskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, 25. czerwca 1900.

Wyroki prasowe.

L cz. Pr. III 190/00 2 (9099)

Obwieszczenie

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nrze 241 czasopisma „Głos narodu" z dnia 22. października 1900 artykuły pod tytułem:

I. „Zgromadzenie ludowe u ks. Pijarów" od „dawniej rządziła" do „polskiej ziemi" str. 1 łam 3;

II. „Zgromadzenie przedwyborcze w hotelu Kleina" a) od „podniósłszy pensyę" do „przy wyborach" str. 2 łam 3, b) od „zwalczanie komitetu" do „milczeniem" str. 3 łam 1.

III. „Socyalne stanowisko żydów" w całości str. 4 łam 1 i 2 zawierają znamiona występku ad I i ad II z § 302 u. k. i art. III ustawy z dnia 17. Grudnia 1862, ad III a) z art. IV tejże ustawy — ad III. z § 302 u. k.. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.

Kraków, dnia 24. października 1900.

L. cz. Pr. III. 189/00 2 (9098)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 203 czasopisma „Naprzód" z d. 23. października 1900 artykuł pod tytułem „Z dnia" „Gdzie prokurator" w całości strona 1 łam 1. 2 i 3, zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy

Kraków, dnia 24. października 1900

Rozmaite obwieszczenia.

(8976 3—3)

Obwieszczenie.

P. dr. Jakób Diamand, adw. we Lwowie ustanowiony zastępcą generalnym substytutem zmarłego dnia 17. września 1900 adwokata we Lwowie b. p. dr. Salamona Landesbergera.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 22. września 1900.

(8975 3—3)

Obwieszczenie.

P. dr. Eisig Reiter, wpisany został z dniem 6. października 1900 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 6. października 1900.

L. cz. Firm. 392 stow. I 143 (8707 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano przy firmie: „Zakład kredytowy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną trzykrotną poręką w Skale nad Zbruczem", że na walnem zgromadzeniu tego stowarzyszenia dnia 15. czerwca 1900 likwidacya została uchwalona, że dalej liwidatorami wybrani zostali Markus Rosenwald i Nachman Relles obaj właściciele realności w Skale, którzy firmę równocześnie w ten sposób podpisywać będą, iż pod wypisaną, wydrukowaną lub wyciśniętą stampilą firmy „Zakład kredytowy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną trzykrotną poręką w Skale nad Zbruczem w likwidacyi" swoje nazwiska podpiszą.

Tarnopol, dnia 7. lipca 1900

L. cz. Nc. I. 596/00 2 (8698 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, że Joel Genauer z Chołojowa zgubił kwit zastawniczy c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z daty Lwów, 2 maja 1899 Nr. 1612 na zastawione w tymże Banku 5 sznurków pereł oszacowanych na 50 zł., za wypożyczoną kwotę 40 zł. a. w.

Wzywa się zatem każdego, ktoby powyższy kwit zastawniczy miał w swem posiadaniu, ażeby takowy w przeciągu jednego roku i 45 dni tem pewniej w tut. sądzie złożył, ile że w razie przeciwnym kwit ten za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym, a wystawca onegoż do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Radziechów, 28. sierpnia 1900

L. cz. E. 981/00 3 (8758 2—3)

W sprawie Mozesa Eisenstein w Śniatynie przeciw Mozesowi Hirschleifer w Śniatynie o 700 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 13. maja 1900 l. cz. E. 981/00 1, którą dozwolono na egzekucyę przeciw Mozesowi Hirschleiferowi przez zajęcie różnych wierzytelności hipotecznie zabezpieczonych. Ponieważ niewiadomo, gdzie Mozes Hirschleifer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. Simonowicza w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Mozesa Hirschleifera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 3. lipca 1900.

L cz E. 1329/00 2 (9043)

Józefowi Koniszewskiemu oraz Wojciechowi Mularzowi w Godowy, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw nim i Franciszkowi Mularzowi o 1800 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 9 sierpnia 1900 l. cz. E. 1329, którą dozwolono przymusowego ustanowienia prawa zastawu.

Ponieważ Józef Koniszewski umarł, a masa jego nieobjęta, zaś niewiadomo, gdzie Wojciech Mularz przebywa, ustanawia się im, w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie P. Jana Łyszczarza w Godowy.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 12. października 1900.

G. Zl. Firm. 1688. Ges. III. 191 (8665 2—3)

KUNDMACHUNG.

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird kundgemacht, dass am 15. September 1900 im Handels Register für Gesellschaftsfirmen die Firma „Ostgalizische-Localbahnen" polnisch „Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne" eingetragen und dabei ersichtlich gemacht wurde, dass die Rechtsverhältnisse folgende sind:

Ort der Niederlassung Lemberg ist.

1) Diese Firma ist eine auf Grund der A. L. Concessions-Urkunde vom 23. Jänner 1894 R. G. B. Nr. 53 der mit Erlass des k. k. Ministerium des Inneren vom 12. Mai 1895 Zl. 12559 genehmigten Statuten und des Constituirungsaktes vom 25. Mai 1895 errichtete Actiengesellschaft.

2) Zufolge Beschlusses der Generalversammlung vom 24. Juni 1899 mit Genehmigung des Ministeriums des Inneren vom 22. August 1899 Zl. 27220 rücksichtlich 21. September 1899 Zl 31554 wurde der Sitz der Gesellschaft von Wien nach Lemberg verlegt.

3) Zweck der Gesellschaft ist der Bau und Betrieb der nachstehenden im Anschlusse an die Staatsbahnlinie Stanislau - Husiatyn herzustellenden Locomotiv Eisenbahnen ost-galizischen Localbahnen, und zwar:

a) von der Station Kopyczyńce mit thunlichster Annäherung an Janów über Trembowla und Ostrów nach Tarnopol.

b) von einem geeigneten Punkte zwischen den Stationen Hadinkowce und Czortków über Borszczów nach Iwanie puste mit einer Abzweigung von Teresin nach Skała.

c) vom einem geeigneten Punkte zwischen den Stationen Kalinowszczyzna und Czortków über Jagielnica nach Zaleszczyki ferner der Bau und Betrieb von in die gesellschaftlichen Linien einmündenden Schleppbahnen, deren Anlage und Einrichtung von der k. k. Staatsverwaltung genehmigt wird.

4) Die Gesellschaft endet mit dem Erlöschen der Concession, löst sich jedoch schon früher auf, wenn die ihr gehörigen Bahnen vom Staate übernommen oder durch die Gesellschaft veräussert werden.

5) Das Gesellschaftskapital ist mit dem Betrage von 2,000.000 fl. ö. W. in auf Inhaber lautenden Actien festgesetzt und besteht aus a) 5 00 Stk. Prioritätsactien zu 200 fl. ö. W. im Gesammtbetrage von 1,000.000 fl. ö. W., welche bezüglich ihrer Verzinsung und Tilgung den Vorrang vor den Stammactien geniessen und b) 5000 Stk. Stammactien zu 200 fl ö. W. im Gesammtbetrage von 1,000.000 fl. ö. W. Die Actien sind untheilbar.

6) Der Verwaltungsrath ist der Vorstand der Gesellschaft und besteht aus 9 höchstens 12 Mitgliedern der k. k. Staatsverwaltung sowie dem Landesausschusse von Galizien, letzterem insolange als das Land Galizien durch den Besitz von mindestens der Hälfte der von demselben gezeichneten Stammactien an dem Unternehmen betheiligt, ist das Recht vorbehalten je 2 Mitglieder in den gesellschaftlichen Verwaltungsrath zu entsenden. Die übrigen Mitglieder werden von der ordentlichen Generalversammlung gewählt.

Die Mitglieder des Verwaltungsrathes mit Ausnahme der von der k. k. Staatsverwaltung und dem galizischen Landesausschusse ernannten Mitglieder werden auf die Dauer von je 3 Jahren gewählt.

Der Verwaltungsrath ist berechtigt im Falle Ablebens oder Austrittes eines gewählten Mitgliedes dessen Stelle für die noch übrige Funktionsdauer durch Cooption provisorisch zu besetzen. Eine solche Cooption muss stattfinden, wenn in Folge Ablebens oder Ausscheidens eines gewählten Mitgliedes vor Ablauf seiner Funktionsdauer die Zahl des Verwaltungsrathsmitglieder unter die statutenmässige Minimalzahl gesunken ist. Die definitive Wahl erfolgt in der nächsten ordentlichen Generalversammlung.

Das durch Cooption beziehungsweise Neuwahl gewählte Mitglied tritt rücksichtlich seiner Funktionsdauer an die Stelle des ausgeschiedenen Mitgliedes.

Von der k. k. Staatsverwaltung wurde in den Verwaltungsrath entsendet:

Dr. Albert Ritter Speil von Ostheim, k. k. Hofrath und Eisenbahn Director in P. in Wien.

Der galizische Landesausschuss hat in den Verwaltungsrath die Herrn Josef Popowski, Reichsraths und Landtagsabgeordneten in Krakau und August Grafen Łoś, Reichsrathsabgeordneten in Lemberg entsendet.

Ferner fungieren als gewählte Mitglieder des Verwaltungsrathes:

a) Ladislaus Graf Baworowski, Grossgrundbesitzer in Ostrów.

b) Wlodimir Graf Baworowski, Rentier in Lemberg.

c) Mieczyslaus Graf Dunin Borkowski, Grossgrundbesitzer in Mielnica.

d) Adam Graf Gołuchowski, Grossgrundbesitzer in Husiatyn.

e) Julius Graf Korytowski, Grossgrundbesitzer in Płotycz.

f) Dr. Otto Müller, Eisenbahn Generalsekretär in Wien.

g) Dr. Siegfried Werner, Generalsecretär des k. k. priv. österreichischen Creditinstitutes für Verkehrsunternehmungen und öffentlichen Arbeiten in Wien.

h) Jacób Hass, offener Gesellschafter der Firma „Haas & Deutsch" in Budapest.

7) Die Firma der Gesellschaft wird collectiv derart gezeichnet, dass der vorgedruckte oder von wem immer geschriebene Firmawortlaut entweder von 2 Mitgliedern des Verwaltungsrathes oder von einem Verwaltungsrathsmitgliede und einem mit der Procura betrauten Gesellschaftsbeamten, von letzterem mit einem die Procura andeutenden Zusatze unterzeichnet wird.

8) Die von der Gesellschaft ausgehenden statutenmässigen Kundmachungen werden seitens des Präsidenten des Verwaltungsrathes oder dessen Stellvertreters rechtswirksam durch einmalige Einschaltung in der amtlichen Wiener Zeitung in Wien und in der amtlichen „Gazeta Lwowska" in Lemberg veröffentlicht. Ausserdem können gesellschaftliche Kundmachungen noch in jenen Blättern veröffentlicht werden, welche der Verwaltungsrath hiezu bestimmen wird.

K. k. Landes als Handelsgericht Abth. IV.

Lemberg, am 18. September 1900.

L. 102.998 (9094 1—2)

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 6. października 1900 l. 36.729.

Egzamin autoryzacyjny dla techników asekuracyjnych.

Stosownie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa wyznań i oświecenia z 3. lutego 1895 dz. u. p. Nr. 23 o autoryzacyi techników asekuracyjnych podaje się niniejszem do wiadomości, że ustanowiona przy Ministerstwie spraw wewnętrznych komisya egzaminacyjna przedsięweźmie w drugiej połowie listopada 1900 egzamina kandydatów, którzy ubiegają się o autoryzacyę jako technicy asekuracyjni.

Kompetenci o przypuszczenie do egzaminu w tym terminie mają wnieść należycie ostemplowane i udokumentowane podania najpóźniej do dnia 10. listopada 1900 do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Podania należy według §. 3 powołanego rozporządzenia udokumentować:

1. certyfikatem przynależności lub innym dowodem austryackiego obywatelstwa państwowego,

2. dowodem własnowolności, metryką chrztu względnie urodzenia ewentualnie uznaniem pełnoletności,

3. świadectwem moralności wydanem przez miejscową władzę policyjną,

4. świadectwem ukończonej szkoły średniej,

5. dowodem, że kandydat słuchał na uniwersytecie wykładów wyższej matematyki,

6. świadectwami zakładów ubezpieczeń lub urzędów publicznych albo innem wiarygodnem poświadczeniem, że i jak długo kandydat samoistnie lub w służbie przy jakim zakładzie ubezpieczeń albo w urzędzie publicznym wykonywał roboty techniczno asekuracyjne.

Oznaczenie dni egzaminu dla poszczególnych kandydatów przypuszczonych do egzaminu w terminie powyższym nastąpi przez przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. października 1900.

L. cz. Cb. 1304/00, C. 213/00 (9033 2—3)

Przeciw nieobecnym 1) Jędrzejowi Siekańcowi, rolnikowi, przedtem w Przedmieściu dynowskiem, 2) Janowi Buczkowskiemu, krawcowi w Dynowie wnieśli skargi:

ad 1) Selig Hauben, kupiec w Przedmieściu dynowskiem o 17 kor. 50 hal.

ad 2) Izak Kranz, kupiec w Dynowie, o 133 kor. 80 hal.

Audyencye do ustnej rozprawy odbędą się ad 1) 2) 31. października 1900 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorami ad 1) Piotr Siekaniec, wójt z Przedmieścia dynowskiego, ad 2) adw. dr. Sosnowski w Dynowie będą nieobecnych zastępywać, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, 12. października 1900.

L. cz. Nc. III 612/00 2 (8828 2—3)

C. k. Sąd powiatowy O. III. w Stryju wzywa tych wszystkich którzyby mogli być w posiadaniu kwitu wystawionego przez c. k. gł. Urząd podatkowy w Stryju dnia 24. października 1898 na złożoną przez Arona Rosenberga pod art. dzien. 149/98 kaucyę na zabezpieczenie dostawy szutru na gościńce państwo w Stryjskim okręgu budowniczym na lata 1899, 1900 i 1901 która to kaucya składała się z zapisu długu pożyczki księstwa Salm. (Schuldverschreibung des Fürstl Salnischen Anlehen) Nr. 68.574 z daty Wiedeń 1 sierpnia 1855 na kwotę 40 zł. opiewającego, by kwit ten najdalej do roku licząc od dnia tego ogłoszenia przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym takowy za nieważny uznany zostanie a wystawca na takowy nie będzie im odpowiedzialny.

Stryj, 28. sierpnia 1900.

L. cz. T. 17/99 2 (8863 2—3)

Na żądanie Maksa Moldauera ze Sołotwiny któremu książeczka wkładkowa tutejszego towarzystwa oszczędności i kredytu Nr. 2856 na 350 zł. na jego imię opiewająca zaginęła wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem tej książeczki i wzywa się każdego posiadacza ażeby w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc swoje prawa zgłosił, inaczej bowiem książeczka rzeczona za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 22. sierpnia 1900.

L. cz. A. 257/99 3 (8716 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że Josel Leis r Rakowitz zmarł dnia 3. czerwca 1899 w Jabłonowie i ustanowił synów swoich Chaima Rakowitza i Schaja Rakowitza jako spadkobierców.

Gdy miejsce pobytu Chaima Rakowitza jest nieznane wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Markiewiczem z Peczeniżyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 30. maja 1900.

L. cz. IV. 15/97 1 (8875 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kossowie ogłasza, że dnia 7. marca 1891 zmarła w Manastersku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Paraśka Pawlyk ur. Ławruk.

Sąd nie znając pobytu Ołeksy Ławruka z ustawy do tego spadku powołanego, wzywa go niniejszem, żeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia daty edyktu, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Piotrem Ławrukiem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Kossów, dnia 1. czerwca 1900.

L. cz. A 187/98 6 (8974 1—3)

Dnia 26. listopada 1890 zmarł w Słobódce bez testamentu Fedor Tkaczuk, do którego majątku konkuruje Marya Tkaczuk z życia i pobytu nieznana.

Wzywa się ją przeto, aby w przeciągu roku zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, inaczej bowiem przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Mykietą Tkaczukiem przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 21. września 1900.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Die

XXIII. regelmäßige Jahressitzung der Generalversammlung

der

Oesterreichisch-ungarischen Bank

findet im Monate **Februar** des Jahres 1901 statt.

Die stimmberechtigten Aktionäre*), welche dieser Generalversammlung als Mitglieder angehören wollen, werden eingeladen, spätestens bis **Freitag, den 30. November 1900,** zwanzig auf ihren Namen lautende, vor dem Juli 1900 datirte Aktien der Oesterreichisch-ungarischen Bank sammt Couponsbogen bei der Depositen-Abtheilung der Hauptanstalt in Wien oder bei der Hauptanstalt in Budapest oder bei einem Filiale zu hinterlegen oder vinkuliren zu lassen.

Tagesordnung, Ort und Stunde der Sitzung werden den Mitgliedern der Generalversammlung mittelst besonderen Kundmachung in den zu Wien und Budapest erscheinenden Amtsblättern rechtzeitig bekannt gegeben werden.

Wien, 24. Oktober 1900.

Oesterreichisch-ungarische Bank.
Biliński
Gouverneur.

Wiesenburg Generalrath. **Pranger** Generalsekretär.

*) Art. 14 der Statuten der Oesterreichisch-ungarischen Bank, Alinea 1: An den Generalversammlungen der Oesterreichisch-ungarischen Bank können nur österreichische und ungarische Staatsangehörige theilnehmen.

Artikel 15 der Statuten: Von der Theilnahme an der Generalversammlung ist ausgeschlossen:

a) wer nicht im Vollgenusse der bürgerlichen Rechte steht, insbesondere auch derjenige über dessen Vermögen das Konkursverfahren eröffnet worden ist, bis zur Beendigung desselben.

b) wer in Folge einer strafgerichtlichen Verurtheilung in seinen bürgerlichen, politischen oder Ehrenrechten beschränkt ist, solange diese Beschränkung andauert.

Artikel 18 der Statuten: Jedes Mitglied der Generalversammlung kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen und hat bei Berathungen und Entscheidungen, auch wenn es in mehreren Eigenschaften an den Verhandlungen theilnehmen würde, nur eine Stimme.

Artikel 19 der Statuten: Lauten Aktien auf juristische Personen, auf Frauen oder auf mehrere Theilnehmer, so ist derjenige berechtigt, in der Generalversammlung zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben, welcher sich mit einer Vollmacht der Aktieneigenthümer, soferne diese österreichische oder ungarische Staatsangehörige sind, ausweist. Bevollmächtigte müssen aber mit Ausnahme des Aktienbesitzes ihren persönlichen Eigenschaften nach (Artikel 14 und 15) fähig sein, an der Generalversammlung theilzunehmen.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Tłómaczenie.

Bank austryacko-węgierski.

XXIII. zwyczajne posiedzenie roczne walnego zgromadzenia

Banku austryacko-węgierskiego

odbędzie się w miesiącu **lutym** 1901 r.

Akcyonaryuszów, mających prawo głosowania*), którzy w tem walnem zgromadzeniu jako członkowie chcą brać udział, zaprasza się, aby najpóźniej do **piątku 30. listopada 1900** dwadzieścia na swe nazwisko opiewających, przed lipcem 1900 datowanych akcyj Banku austryacko-węgierskiego wraz z arkuszami kuponowymi złożyli lub winkulowali w Oddziale depozytowym Zakładu głównego we Wiedniu, albo w Zakładzie głównym w Budapeszcie, lub też w jednej z Filij.

Porządek dzienny, miejsce i godzina walnego Zgromadzenia oznajmione będą członkom w swoim czasie obwieszczeniami w dziennikach urzędowych, we Wiedniu i Budapeszcie.

Wiedeń, 24 października 1899

Bank austryacko-węgierski.
Biliński
gubernator

Wiesenburg generalny radca. **Pranger** generalny sekretarz.

*) Artykuł 14 statutów Banku austryacko-węgierskiego, ustęp 1: W walnych zgromadzeniach Banku austryacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austryaccy i węgierscy.

Artykuł 15 statutów: Od uczestnictwa w walnem zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;

b) kto w skutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub czci, dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18 statutów: Każdy członek walnego zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnieniach, chociażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przymiotach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19 statutów: Gdy akcye opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten mocen jest przybyć na walne zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okaże pełnomocnictwo właścicieli akcyj, o ile ci są obywatelami austryackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przymiotów (artykuły 14 i 15), wyjąwszy posiadania akcyj, uzdolnieni do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu.

(Przedruk nie będzie płacony)

Doniesienia prywatne.

Aufgebot.

Es wird hiermit zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass

1. Der Syndicus der Handwerkskammer Doctor Johann Georg Josef Neuhaus wohnhaft zu Charlottenburg, Sohn des zu Strasburg in Westpr. verstorbenen Gymnasiallehres Doctor philosophiae Johann Christoph Neuhaus und dessen zu Stolp (Preussen) verstorbenen Ehefrau Maria Teresia geborenen Martin;

2) und die ledige Clara Elisabeth Emilie Höbich, wohnhaft zu Wilhelmsburg, Elbe, vorher in Pawlow in Galizien Tochter des zu Mittel-Schreibendorf verstorbenen Maurermeisters Josef Höbich und dessen zu Charlottenburg verstorbenen Ehefrau Auguste geborenen Lampel die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Wilhelmsburg, Elbe, Charlottenburg und Pawlow in Galizien zu geschehen.

Wilhemsburg, Elbe, den 19. October 1900.

Königl. Preuss. Standesamt Wilhelmsburg
Landkreis Harburg.

Der Standesbeamte in Vertretung
Warnecke.

Zapowiedź.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że

1. syndyk izby przemysłowej dr. Jan Jerzy Józef Neuhaus zamieszkały w Charlottenburgu, syn zmarłego w Strassburgu (Prusy zachod.) nauczyciela seminaryum fil. dr. Jana Krzysztofa Neuhausa i tegoż małżonki zmarłej w Stolp (Prusy) Maryi Teresy z Martinów, i

2. Klara Elżbieta Emilia Höbich, zamieszkała w Wilhelmsburg nad Łabą, przedtem w Pawłowie, Galicya, córka zmarłego w Mittel-Schreibendorf murarza Józefa Höbicha i tegoż małżonki zmarłej w Charlottenburgu Augusty z Lamelów, zamierzają zawrzeć związek małżeński

Ogłoszenie zapowiedzi odbędzie się w w gminach Wilhelmsburgu n/Ł., Charlottenburgu i w Pawłowie, Galicya.

Wilhelmsburg n/Ł., 19. października 1900.

Landkreis Harburg.

Der Standesbeamte in Vertretung
Warnecke.

Verkündigung.

Der gefertigte Matrikelführer des Matrikelamtsbezirkes zu Woloz gibt kund, dass:

1. Peter Kowaly ledigen Standes, griechisch-katholischer Religion, Taglöhner am Holzlage, wohnhaft in Woloz, geboren zu Berehy-Dolina am 4. Juli 1870. Sohn des gewesenen Johann Kowaly und gewesener Rosalia Kijowski.

2. Marie Mihalewits, ledigen Standes, griechisch-katholischer Religion, Dienstboten Magd, wohnhaft in Woloz, geboren zu Woloz am 20. Feber 1875. Tochter der gewesenen Teodor Mihalewits und Frau Anna Zawagyak miteinander eine Ehe zu schliessen beabsichtigen.

Es werden alle diejenigen, deren irgend welches auf die genannten Brautleute bezughabendes gesetzli hes Hinderniss oder irgend ein die freie Einwilligung ausschliessender Umstand bekannt ist ausgefordert, hievon dem gefertigten Matrikelführer (Stellvertreter) unmittelbar oder aber im Wege der die Publikation besorgenden Gemeindevorstehung (resp. Matrikelführer) Mittheilung zu machen.

Diese Verkündigung hat in folgenden Orten zu geschehen, und zwar in Woloz, und Lemberger Zeitung.

Woloz, am 20. October 1900.

Hugo Szelecsényi
Matrikelführer.

Kihirdetés.

A volócz i anyakönyvi kerület alulirott anyakönyvvezető je kihirdeti, hogy:

1. Kovály Péter ki családi állapotára nézve: nőtlen, és a kinek vallása: görög-katholikus, állása (foglalkozása): napszamó a fatelepen, lakóhelye: Volócz, születési helye: Berehy-Dolina, születési ideje: 1870 évi julius hó 4 napja s a ki néhai Kovály János és neje néhai Kijóvski Rozáliának a fia.

2 Michálevics Márie ki családi állapotára nézve: hajadon, és a kinek vallása: görög-katholikus, állása (foglalkozása): házi cseléd szolgaló, lakóhelye: Volócz, születési helye: Volócz, születési ideje: 1875 évi Február hó 20. napja s a ki néhai Mihalevics Teodor és neje Zavagyák Annának a leánya egymással házasságot szándékoznak kötni.

Felhivatnak mindazok, a kiknek a nevezett házasulókra vonatkozó valamely törvényes akadályról vagy a szabad beleegyezést kizáró körülményről tudomásuk van, hogy ezt alulirott anyakönyvvezetőnél (helyettesnél) közvetlenül, vagy a kifüggesztési hely községi elöljárósága (illetőleg anyakönyvvezetője) utján jelentsék be.

Ezt a kihirdetést a következő helyeken kell teljesiteni u. m.: Volóczon és, a Lembergi lapban.

Kelt Volóczon n, 1900 évi október hó 20. napján.

Szelecsényi Hugo s. k.
Anyakönyvvezető.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Kołdry i materace najtaniej do nabycia w specyalnej pracowni pościeli JOZEFA SCHUSTRA, Lwów, ul. Kopernika 5.

WINO 1892 własnego chowu
dostarcza od 56 litrów zwyż, białe litr po 24 cent. czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłatne, za wysłaniem 96 cent. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz** w Styryi.

Kaiserbad Linia kolejowa **Monachium-Kufstein.**
Klimat łagodny w zimie. **Rosenheim**
Nadzwychaj ochronięte położenie w dolinie.
Zakład leczniczy dla ogólnej hydropatyi. Kąpiele błotne i solne. Prospekta bezpłatnie i franco przez zarząd lub wprost przez lekarza.
Dr. M. Zimmermann.

Pracownia
sukien damskich
i
nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batorego 32, I. p.

Do nabycia
we wszystkich księgarniach.
Dla zwiedzających nowy teatr!
Prof. Michała Lityńskiego „Pamiątkowy opis teatru miejskiego we Lwowie" jest wyczerpującym przewodnikiem zawierającym dokładne objaśnienia o całym gmachu, o ozdobach malarskich i rzeźbiarskich. Cena 25 ct.
Na składzie w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9 i w kasie teatralnej.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Poszukuję
do mego interesu **werkmajstra** doświadczonego, zdolnego, trzeźwego i uczciwego, któryby poprowadził warsztat stolarski i był gruntownie obznajomiony z budową drewnianych schodów. Adres złożony w Biurze dzienników i ogłoszeń, plac Maryacki l. 2, w Krakowie.

Szczepy owocowe.
wysokopienne silne z koronami. Jabłonie Grusze, Śliwy, Renklody, Węgierki, Czereśnie, Wiśnie, 1 sztuka K. 1 do 1.20, Brzoskwinie, Morele, Nektaryny (Brugnion), Maliny, Winna latorośl, Agrest, Porzeczki, Drzewa i krzewy ozdobne itp. Cennik wysyłam na żądanie opłatnie. **E. Uklański,** zarząd ogrodów **Olsza dwór,** poczta stacya **Kraków.**



poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

10 medali zasługi i 3 dyplomy uznania
za niezrównane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

MAGNOLINA Skóra sucha, szorstka i zgrubiała, pod wpływem Magnoliny staje się miękką i delikatną. — Magnolina usuwa czerwoność nosa, policzków i rąk. — Cena tego znakomitego środka 3 kor.

ORIENTALINA PUDR PŁYNNY nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. — Cena 2 kor.

OLEJEK TANINOWY wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 1 kor.

POMADA CHINOWA wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 h. i 1 kor. 60 h.

WODA ATEŃSKA do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu utrwala barwę i połysk, nadaje przyjemny zapach. — Flakon 1.60 kor.

BRILANTINA jest jedynym środkiem, który nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk, nie pozostawiając przytem tłustości. — Cena 1 kor.

OLEJEK CHINO-TANINOWY działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. Szczególnie, gdy te wskutek choroby wypadły. Olejek ten okazał nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. Najlepsza prezerwatywa przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu. — Cena 2.40 kor.

ESENCYA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. — Flakon 50 h. i 1 kor.

PROSZEK ROSLINNO-ALKALICZNY DO CZYSZCZENIA ZĘBÓW usuwa kamień, zębom nadaje białość i zapobiega psuciu się. — Pudełko 60 h. i 1 kor. 20 h.

JAN IHNATOWICZ
we Lwowie: ul. Sykstuska 25, Halicka 11; **w Krakowie** Sukiennice 20, **w Przemyślu** ul. Franciszkańska 24, **w Czerniowcach** ul. Ruska 8.

Księgarnia
Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie
otrzymała już i rozsyła SIENKIEWICZA
„KRZYŻAKÓW"
powieść w 4 tomach,
Cena koron 13, z przesyłką koron 13·80.

MAGAZYN MEBLI
Firmy stolarskiej założonej w roku 1842
poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby
Bolesław Haszczyński
we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.
kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.
Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16
we własnej realności.

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10



poleca 540
Herbatę
zbioru majowego

½ kilo	Congo	zł.	1.60
„	Souchong czarna	„	2.—
„	zbiór majowy	„	3.—
„	Kaysow czarna	„	4.—
„	Melange de Lond.	„	4.—
„	Wysiewki herbaciane	„	1.30
„	Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4⅘ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	½ kl.	— 90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa	„ 10.75	„	10·8
Mocca arabska arom	„ 10.75	„	10.8
Jawa złota	„ 10.75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

Wielka wojskowa **Przedostatni tydzień**
złota i srebr. loterya inwalidów.
Główna wygrana:
60.000 koron
gotówką po odtrąceniu 20 prc.
Losy inwalidów po 1 koronie
polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., M. Feigenbaum, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Samuely i Landau, Sokal i Lilien.



Skład i pracownia futer
Feliksa i Juliana Lubelskich
we Lwowie
przy ulicy Wałowej liczba 3.
Polecamy na sezon zimowy
swój świeżo sprowadzony zapas
futer w skórach
jakoteż gotowych
futer damskich i męskich
oraz
kołnierzy, zarękawki, czapki, baranice i wiele innych a możliwych rzeczy w zakres kuśnierstwa wchodzące.
Również utrzymujemy na składzie
wielki wybór sukna
do pokrycia futer
i sprzedajemy wszystko po możliwie najniższych cenach.
Cenniki ilustrowane gratis i franko.

Walne Zgromadzenie
członków „Towarzystwa galic. producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobi",
odbędzie się we Lwowie dnia 7. listopada 1900 o godzinie 11 przed południem w sali Towarzystwa politechnicznego w Domu naftowym (ul. Chorążczyzna l. 17.).
Lwów, dnia 22. października 1900.
Prezes:
Włodzimierz Gniewosz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich